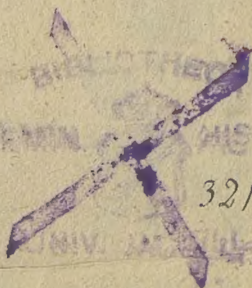

V
B J
C


BIBLIOTHECA
SEMIN. HISTOR.
UNIV. IAGELL.


UJ

ODPOWIEDŹ

NA PISMO JMCI PANA

GRUMERTA,

W KWESTYI

CZY

Jmość PAN ZUGHÖER

MOŻE BYDŹ UMIESZCZONYM W LICZBIE

POSŁOW, MONARCHOW,

I

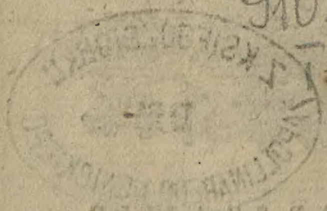
Czy będąc umocowanym do sprawòwania interessow Kurlandyi Xiążęcia w Polszcze, powinien podlegać Juryzdykcyi Kraiowey.

Blichocki



W WARSZAWIE
w Drukarni P. DUFOUR, Konsyl: Nadw: J. K. Mci Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetów.

M. DCC. LXXXVII.



ODPOWIEDŹ

NA PISMO JMCI PANA

GRUMERTA

POświęcaiący Pioro ſwoie Autor obiaśnienia kweſtyi, czy JP. Zughör może bydź umieſzczony w liczbie Poſłow Monarchow, (a) Obronie naywyżſzo-

(a) Gdy J. P. Zughör maiący ſprawę, z Jmcią Panem Tomatyſem w rożnych ſądach, nakoniec z właſnego powództwa w ſądach Marſzałkowſkich zoſtał w tych oſtatnich ſkazany na wieżą cywilną, mało kto rozumiał, ażeby ta ſprawa, w którey Zughör nie excypował ſię, znaleść mogła Tłomaczów, obrońców, naganiaczów, a nakoniec i Dyſſartatorów piśmiennych Inaczey ſię wkrotce widzieć dało, wyſzło nayprzód piſmo przez Jmci Pana Haykinga, naganiaiące Dekret J. W. Gurowſkiego pod niebytność J.W Mniſzcha Marſzałka W. Koronnego Juryzdykcyą maiącego, zawieraiące dowody, iż Xiążę Kurlandzki będąc Wazallem Polſkim, nie traci

ści Rzepltey zafzczytów był w tym prze-
konaniu, iż albo przyznaiących nie przy-
zwoite zafzczyty Xięciu Kurlandzkiemu
przekona, albo ieżeli któren miał mu
odpowiedzieć, zachować zechce oby-
czayney grzeczności przepify, które
w iego Piśmie tak mocno czczonemi by-
ły. Niefkład, ciemnota, rozwlekłość,
mieszanie Epok, zarzucone Autorowi
obiaśnienia, niewymagaią odpowiedzi,
dofyć ieft albowiem, bezftronnemu czy-

Prawa wyfyłania Rezydentów, y że Re-
zydent Kurlandzki nie może podlegać
decyzyi fądu Marfzałkowfkiego, iako-
by fobie obcego, w Narodzie wolnym
iak ieft Polfki, kiedy Jmć Pan Zughör
miał obrońcę, znalazł fię też Obywa-
tel wolny Polak, który fię ośmielił na-
pifać obiaśnienie, i odpowiadać na te
zafady, które pifma tego były gruntem.
Przepowiedziana rożnemi gazetami od-
powiedź, pod imieniem Doktora Gru-
merta wyfzła, i te to ieft Pifmo, na
które odpowiadać przymufzeni iefte-
śmy. W Piśmie zadawfzy miałkość ro-
zumu, fałfzowanie textów. i kontrady-
kcyą obrońcy fądów Marfzałkowfkich
fam fiebie tylko chwali, że iafny, fkley-
ny, krótki i trafny, fam fobie zwycięz-
two wykrzykał i trąbił.

telnikowi przeczytać Dzieło obiaśnienia i odpowiedź na nie, dosyć zważyć przyczyny z obuch stron przywiedzione, a zapewne uzna płonność zarzutu, odda cześć prawdzie, uwieńczy chwałą, niepozwalaiącego osłabiać zaszczyty tego kraiu, którego iest Obywatelem. Kiedy więc uszczypliwe odpowiadaiącego piora wyrazy, godne są raczey stać się ofiarą rostropney niepamięci, niżeli celem wzaiemney Inwektywy, my przedsiębiorąc obronę Autora obiaśnienia, idźmy tylko do treści pisma, badaymy iego przyczyny, szukaymy ich ważności, a powszechność niech sądzi, czyli iest kto Pirronistą, (*b*) że o prerogatywach Xcia

(*b*) J. Pan Heyking twierdzi, że iest posuwać daleko Pirronizm, chcąc wątpić o ważności przyczyn przez niego przywiedzionych. W stępie iednak tego dzieła, niech mi wolno będzie założyć rożnice między Jego a Jmcią Panem Grumerta pismem. Pierwszy Szlachcic Kurlandzki, bronił zaszczytów Xięcia swego, nie ubliżył iednak względów, które Polszcze, iako Narodowi sobie wspolnemu winien, u drugiego często żółć zastępuie moc przyczyn.

Kurlandzkiego w prawie Poselstwa, wątpić odważa się. Wszak o to poszła kwestya, nieprzyznawał tego Przywileiu niestronny Polak, przywłaszcza mu ten zaszczyt, nazbyt żywy w wyrazach Niemiec.

W pada on na samym początku w zadumienie, a w wymówcy przybrany postać, czyni przez usta Obywatelów Kurlandzkich z użaleniem zapytanie, w te słowa: *Jeśli dostoyność Xcia została z hańbiona, ieśli tenże wyrok popiera maxyma, że Xiążę Kurlandzki pomimo uroczystości swoiey inwestytury, i świetność Traktatow, nieiest niczym więcey od Senatora Polskiego, w cóż się my obrociemy podlegli Xięciu, nie zostaie nam więcey, iak bydź w liczbie poddanych Polskich?* Zgwałcenie Prawa Narodow, oburza każdego, lecz pierwiey trzeba dowieść gwałtu uczynionego Prawu, a dopiero na gwałciciela nieść zaskarżenie. Jeżeli w tym Prawie, w tym to szanownym między Narodami umów składzie, samym tylko Monarchom iest

pozwolone *jus legationis*, toż ſamo Prawo, ubeśpieczaiące zaſzczyty naywyżſzości Rzepltey Polſkiey, wyrzuca nieprzyzwoitość, chcącym przywłaſzczać, nie ſłużące ſobie prerogatywy. Lecz gdzież to Prawo legacyi Xięciu Kurlandzkiemu zabeśpieczone, a dziś iakoby naruſzone, czy w przyznaniu Zygmunta Auguſta, *pro Domino directo*, *ſupremo & naturali*, czy w wyznaniu Gotarda Ketlera ſiebie lennikiem i podległym Królom Polſkim, czy z mocy tych Paktow, w przyſiędze Gotarda, zaręczaiącey wierność, podległość i poſłuſzeńſtwo, a w Inweſtyturze i w innych Piſmach, nazwaniu Członkiem Kraiów Rzepltey, *membrum Reipublicæ*, ani rozumieć można, iak JP. Heyking wnoſi, że gdy iedne Regalia udzielone zoſtały Xięciu Kurlandzkiemu, więc i Prawo Legacyi, bo wyſzczególnienie iednych, zdaie ſię wyłączać drugie, bo udzielenie niektórych Regaliow, bywało także udzielane niektórym partykularnym. Miały i maią Miaſta nie-

które Prawo bicia monety, miały klasztory, począwszy od czasow Karola W. (c) Powszechnym Juriskonsultow iest zdaniem, iż Prawo bicia monety, nie z naywyższości tylko, ale i z pozwolenia rządzących Kraiami wynika. (d) Kto chce czytać o władzy Baronow we Francyi, miedzianey monety, a nawet srebrney bicia, znaydzie pewne dowody, (e) a iednak nikt wolność przez onych używania, Prawa legacyi twierdzić nie może. Lecz w samym od Zygmunta Augusta nadaniu Prawa, bicia monety widzieć, iak daleko osłabienie istotnych Regaliow udziałane, i iak podobne do

(c) Mabbilon ann. O.d: S. Benedicti J. I. L. 18. §. 44. i w licznych pomienionego Autora mieyscach.

(d) *Adeoque non tam ex ipsa superioritate territoriali quam ex Privilegio Imperatorum aut certè longo usu vim habet. Mascovius Jus Publ: Ger: Cap: 8. Hirsch Myntz arch: Krellius de Regali moneta Jure* i inni.

(e) *Traité des monnoyes de France du Blanc du Cange Glossarium* w Tom: IV. pod słowem Moneta.

używanego zaſzczytu, przez Baronow niegdyś Francuzkich, przepiſy określo-ńo, w oboſtrzeniu, aby na iedney ſtronie herb Polſki, wyobrażenie Króla, a na drugiey dopiero wyobrażenie Xięcia umieſzczone (*f*) było; mniey potrzebna ſtaranność o loſie Kurlandczykow, o władzy onych Xięcia. Nietraci Xiążę Kurlandzki, hołdownik Polſki zaſzczytów, od zwierzchniego Pana, raz zabeśpieczonych, gdy w równi z Polſkim położony Senatorem, a Kurlandczykowie, wſpolni Obywatele iednego Kraiu, za-

---

(*f*) W Rzeſzy Niemieckiey za znak podległości ſobie żądaney, a władzy ſwoiey, Ceſarze żądali, aby biiący monetę, ten przepis zachowali; ſzczegulniey Karol V. te rozkazy ponawiał. Xiążęta Niemieccy, mieniąc uwłoczenie przez to naywyżſzości w kraiach przez ſię poſiadanych, niechcieli bydź poſłuſznemi; Piſarze o woynie i tey przyczynach. Niemieckiey, ſporach między Ceſarzem a Xiążęty piſzący, tę przyczynę między innemi woyny ſławney kładą. Widzieć dzieło Hortledera, o przyczynach woyny Niemieckiey i inne.

wſze ſą i będą nam równi, naſze z niemi ſą na wzaiem właſne ſwobody, i prerogatywy; gdyby Xięcia Kurlandya nie miała, wpływałaby Prawem zupełney równości przez Poſły, Deputaty wſpólne, iak Inflantczykowie, którzy zdawna pod iedną z niemi zoſtawali Miſtrzow zwierzchnością.

Lecz cóż to ieſt ten Senat Polſki, z którego powagą równać Xięcia Kurlandzkiego, ma bydź tak obelżywo, podług zdania Autora. Jeſt to te zgromadzenie poważne, które w różnych, a naſtępnych ſobie wiekach, z pierwſzych zawſze głow Rzepltey, na wzór i podobieńſtwo Rzeſzy Niemieckiey ſkładało ſię. Woiewodowie początkowo w czaſie woien hetmanili woyſku, a w czaſie pokoiu, w ſwoich wydziałach, naywyżſzemi byli Sędziami, a iak w Niemczech *Comites Palatii* byli znani, tak nietylko Urzędu dopełnienie obowiązkow, było naſzym Woiewodom

właściwe, ale imię te nawet przodkom naſzym nie było obce. (g)

Kaſztelani byli Rządcami Zamkow, bądź Prowincyonalnych, bądź Powiatowych wewnątrz i na pograniczu, tak iak w tymże *Imperium*, Margrafowie, Landgrafowie, Burgrafowie, których ſtarożytne Dyplomata, Kaſztelanami niekiedy nazywaią. Słabość panuiących w Rzeſzy potakiwała mocy oręża tych Urzędnikow Nadwornych, ktorzy poſtępem czaſu, Kraie od ſiebie zabrane, lub lenności użyczone, w dziedzictwo zamienili, a z Radnych ſtali ſię Panom ſwoim rownemi, im ſamowładzcami, nieprzeſtaiąc iednak bydź częścią Pańſtwa tego. W Polſzcze, iuż wiednoczonym, iuż w rozdzielonym na wydziały Xiążąt linii Piaſtow Kraiu, Senatu powaga, ktoren z Xiążęty linii Krolewſkiey prawie rownym ſzedł krokiem, widoczna, nazywano ich *Conſiliarii Princi-*

(g) Widzieć w Kadłubku, Dzieiopiſie Polſkim, *Scarbimirus Comes Palatii, Palatinus Comes Nicolaus.*

pes. Comites Regni pod głową iedną Królem, Kraiem rządzący. Ustawy liczne, przed nie tak mocnym Stanu Rycerskiego iak teraz do Rządu wpływaniem, winny im swoią istność, a władzy ich dowody, iuż w iednaniu zawaśnionych Xiążąt swoich, iuż w onych upominaniu; a niekiedy uchylaniu nader iasne, w takie to szanowne grono, wszedł Ludwik Erlichzhauzen, Mistrz Krzyżacki, a razem Inflantski, z Zwierzchnictwa, nad temi Kawalerami mianego, (*h*) a poźniey Albert Margrabia Brandeburski, ostatni Mistrz Krzyżacki, pierwszy zaś Xiążę Pruski, (*i*) Feudalne nadanie Kraiow, udzieliło

(*h*) Traktatem w Toruniu 1466 16. Września w dzień Niedzielny, zostawiwszy Erlichzhauzen część Prus Polszcze, zachowaną sobie, oddał w lenność, utworzonym został *primus Consiliarius*, lewa ręka onemu w Senacie oznaczona.

(*i*) 1525. R. 8. Kwietnia w Krakowie Traktat Zygmunta Pierwszego z Woyciechem, zamienił Prusy w Xięstwo Zakon Krzyżacki, uchylił lennictwo, iuż nie Osobom, ale linii całey udzielone,

nieiaką wyżſzość w im tylko użyczonych udziałach, i *reſpective* im podległych, ale niewyżſzość, chyba krzeſłem i pierwſzeńſtwem, w Rzędzie nad Senatem Polſkim w którym dwa minęło iuż dawno wieki, iak pierwſzość nawet Prymaſa w zaſiadaniu Senatu i brania prawey Ręki Xciu Pruſkiemu ogłoſzona (*k*)

Szanuią zaiſte lepiey iak ten Autor udzielni Monarchowie Senat Polſki, daiąc im świetne tytuły, pokrewnych i przyiacioł, ſetne Xiążąt Kurlandzkich liſty, oświadczenie Braterſkiey zawieraią przychylności, w ktorych wyraz Braci, przyiacioł, ieſt powſzechnie używany. Tego to Senatu zezwoleniem Inflanty przy-

---

a zaſzczyty Miſtrzom ſłużące wraz z mieyſcem w Senacie ubeſpieczone. iako *Cod. Dip. T. 4. p.* 228.

(*k*) Zygmunt Auguſt, w odpowiedzi Xiążęciu Pruſkiemu, na rożne żądania, oſobliwie zaſiadanie w Senacie w Piotrkowie 1553 R. u Dog: *T. 4. p.* 336. *præſertim cum Reverendiſsimo Domino Archiepiſcopo Gneſnenſi dexter locus perpetua conſvetudine debeatur.*

ięte, Kurlandya Ketlerowi użyczona, liczne swobody Xciu Kurlandyi udzielone, do Litwy nayprzod, potym do Polski wcielona, iako w Paktach *subjectionis* i inkorporacyi widzieć można. (*l*) Tego to Senatu zaszczyt przemieniania, uchylenia, lub zatwierdzenia wyrokow Xiążęcych z apellacyi przychodzących, na Sądy Relacyine, gdzie Król Mocą Umowy przy wstępie na Tron, z Narodem utworzoney, do większości zdań stosuie się. (*m*) A gdyby ta Ranga Senatora, miała w sobie iakowe dostoyności, Xiążęcia lennego Polski uwleczenie, po coż Xiążęta Puscy po tylekroć żądali u Królow, aby w Senacie Polskim zawsze mieli mieysce, i iako część Senatu, do wy-

---

(*l*) *Pacta subjectionis* nastąpiły 1561. R. wcielenie do Litwy 1566 a do Korony na Seymie Lubelskim 1569 3 Sierpnia iako u Doggiela Ziegehorna i Chwałkowskiego widzieć można.

(*m*) Począwszy od Paktów Konwentów, Henryka Walezyusza, wszystkie umowy następnych Królów ten umieścili warunek.

boru Krolow należeli. (*n*) A ieżeli to żądanie umieſzczenia Alberta w kole Senatorſkim, nieuwlekało powadze onego, ieżeli nieuwlękało Gotarda Ketlera zaſzczytom, *ad inſtar Ducis in Pruſſia* biorącego *Jura Ducalia*, iakimże ſpoſobem to co żądanym było zaſzczytem dziſieyſzego Xcia ieſt degradowaniem. Gdzież on pod czas ſwoiey inweſtytury ſiedział, czyim ią brał Imieniem, iaką wykonywał przyſięgę; Krzeſło iego było w Senacie, wziął inweſtyturę od Króla, Senatu, i Stanu Rycerſkiego, przyſięgę wykonał, podobną Senatorom, Tytuł bierze używany od pierwſzych w Rzędzie Senato-

(*n*) 1530. R. Albert przez Kanclerza ſwego u Zygmunta Pierwſzego 1530. R. *Cod. Dip. Dog. T.* 4 *p.* 271 Odpowiedź tegoż Króla, tamże p. 275. Inſtrukcya dana Janowi Łaſkiemu umocowanemu Polſkiemu 1559. R. od Zygmunta Auguſta odpowiedź 1553. tamże na kar: 336. i inne Piſma ſą dowodem, iak Xiążęta Pruſcy żądali mieyſca w Senacie, co im nie odmawiano tylko wolność wybierania Krolów, i pierwſzość w zaſiadaniu, od Prymaſa zapieraną bywała.

row *Illustrissimi*, (*o*) a za coż ma poniżać osobę onego, porownanie z Senatem.

Jeżeli smutne dla Rzeczypospolitey naszey okoliczności, zdaią się zaciemniać świetną Senatu powagę, Xiążę Kurlandzki, niepomyślne losow dla Oyczyzny wspolney zdarzenie, rownie czuiąc, niepowinien tam szukać wstydu, gdzie on i Przodkowie iego szukali zaszczytu braterstwa, i w sprawach osobistych Sądu, i decyzyi, i tey szukać nieprzestaie, a wyrokom podlegać obowiązany, (*p*)

(*o*) Tytuł J. W. od Rzeczypospolitey dawany Kasztelanowi Krakowskiemu, i Woiewodzie Wileńskiemu, w Ustawie zaś dla Kurlandyi w poczet Praw Seymu w R. 1775. zakończonego, umieszczoney, widzieć, że Xiążę ma dany tylko Tytuł Wielmożnego, *Illustris*, powszechnie dawany wszystkim innym Senatorom.

(*p*) Chwałkowski, niegdyś interessa Kurlandzkie sprawuiący; w Prawie Publicznym Polski, pisząc o Senacie Polskim, wywyższywszy iego powagę, kończy na tym, *magna eorum est authoritas, & non male, quidam, vehiculum Regiæ dignitatis nominavit.*

W cóż ſię obrócicie zacni Kurlandczykowie? przybrany w poſtać obrońcy waſzego, pyta ſię odpowiadaiący Autòr. Ulubieni wſpółziomkowie, różni tylko tym od nas, iż władzy Xiążęcey do czaſu, iako pośrzedniczey podlegacie, miłe ieſt nam zawſze wſpomnienie, że wſpòlnego Narodu ieſteśmy, wniwczym ròżnemi Członkami. W ten czas kiedy Litwa z Polſką w wieczne wchodziła związki, a nieco dawniey z Litwą, ſtaliście ſię iednym nam Narodem. (*q*) Trzeci miiał wieku bieżącego dzieſiątek kiedy w przypadku, wygaſnąć maiącey linii Xiążąt, podobnego nam rządu uſtawę, i Magiſtratur opis określonym zoſtał. (*r*) Kilkanaście dopiero upływa lat,

(*q*) 1569. 3. Sierp: na Seymie w Lublinie wcielenie Kurlandyi do Polſki, a do Litwy ſamey 1566. naſtąpiło.

(*r*) Seym Grodzińſki 1726. R. oſtrzegł, iż po wygaſłey linii Xiążęcia na ten czas władaiącego Xięſtwem, Kurlandya na wydziały podobna Woiewództwom, podzielona bydź miała, w dopełnie-

iak zdolność posiadania Dobr i Urzędow, wam w Kraiach naszych, i nam na wzaiem zabeśpieczenie uroczyste ponowione. (s)

Nieiestże to kochani wspołziomkowie, targać się na te nigdy nieprzerwanie czczone ustawy; chcieć wam przyznawać Prawo Posełstwa, iakoby do obcych sobie, iest to świetne imie rowności, wspołbraterstwa, i podległości Krolowi, i Oyczyźnie wspólney niszczyć. (t)

niu tego przepisu, Kommissya 1727. R. odprawiona, rożne ustawy określiła.

(s) Prawa te na wzaiem zdolność Urzędów i posiadania Dóbr ubespieczaiące Konstytucyą 1726. Kommissyi 1727, wyrokiem ponowione, Traktatem 1768. Roku zostały.

(t) Ktokolwiek iest Prawa Publicznego wiadomy, wie, że Obywatale do rownych sobie nie wysyłaią Posełstw. a wysyłania mianowane *Denunciationes*, a nie *Legationes*, widzieć w Liwiuszu, że Posełstwo od obcych Rzymianom uznawane, wysyłania Cezara do Pompejusza, lub Senatu Rzymskiego, do zbliżaiącego się pod mury Antoniusa, *Legationis* Imie na sobie nie noszą.

Mòwi-

Mòwiliśmy o przyzwoitym poròwnaniu Xięcia Kurlandzkiego z powagą Senatora Polſkiego, odpowiedzieliśmy na udawaną krzywdę Kurlandczykom iakoby uczynioną, Idźmy iuż do nagan dowodow, które Autor obiaśnienia umieścił, a Autor odpowiadaiący, częścią śmieſznemi, częścią niedoſtatecznemi uznał. Przyſtępuie JP. Grumert, do naymocnieyſzego dowodu, wyiętego z Prawa Narodow, iż Prawo Poſelſtwa ſłuży *ſimili poteſtati ad ſimilem*, i że *ſummi imperii compos*, tym tylko Prawem ſzczycić ſię może. Kilkokrotne powtarzanie nie podobało ſię tey prawdy (*u*)

(*u*) *Sed primum ſciendum eſt, qualecunque eſt hoc jus gentium, de quo videbibimus ad eos Legatos pertinere, quos mittunt, qui ſummi Imperii compotes, inter ſe. Grotius de Jure belli & pacis Lib: II. Cap; 18. n 2. Legatus eſt Miniſter publicus à ſumma poteſtate, ad ſimilem poteſtatem miſſus. Inſt: Juris. nat: & Gentium ad met. Hug Grotii à Philippo Reinhardto i liczni Piſarze.*

a wyszczegulniwszy mieysca, gdzie były powtarzane te wyrazy, lub do onych odwoływano się, zadaie Autorowi obiaśnienia, nie dokładność, przez opuszczenie dalszych myśli Grocyusza, a cytuiąc one, wnosi, iż Prawo legacyi Xiążęciu Kurlandzkiemu służy. Cóż tedy mówi Grocyusz, daley myśl swoią powszechną tłómaczy; oto są słowa iego: *Qui ergo impari junguantur fœdere, cum sui juris esse non desinunt, jus habent Legationis, imo & hi, qui ex parte subditi sunt, ex parte non sunt, pro ea parte, qua non sunt subditi.* Niezdawało się Autorowi obiaśnienia, kłaść tych dalszych Grocyusza wyrazow, maiąc dosyć na położeniu maxymy generalney, obawiaiąc się, aby rozwlekłość, o którą mniey przyzwoicie oskarżonym został, pismem iego nie władała. Lecz kiedy JP. Grumert zapowiada, że te dalsze wyrazy ścieśniaią i określaią powszechność, owszem bardziey *sprzyiaią Prerogatywie Xięcia*, ośmielamy się przełożyć JPanu

Grumertowi, iż on tym przywiedzeniem, bardziey rzeczoną Prerogatywę osłabił, niżeli onę wzmocnił. Wniydźmy w tych słow rozbior za przewodem licznych Prawa publicznego Pisarzow, szczególniey Henryka Coccei, ktòren z wielu pism od siebie wydanych sławny. Na koniec obiaśniciel Grocyusza Dzieł, rówwnie szanowany, równey iak Grocyusz iest powagi. Zawieraią z sobą mocarstwa, przyiazne formuią ligi, ktòremi na wzaiem uskutecznienie pewnych zaręczaią zamiarów, nienaruszaiąc w niczym, acz nie zawsze przez te związki powagi, udzielności i wolności swoiey wzaiemnie, takowe przymierza, *fœdera*, są według JurisKonsultòw, dwoiakiego gatunku, iedne równe, *paria æqualia*, zawierane między mocarstwy z równemi między sobą obowiązkami (*w*)

(*w*) *Æquales conditiones sunt, ubi utriusque par est conditio Hinc Justinianus ait, fœdus cum Massiliensibus, æquo Jure perzussum.* Henryk Coccei w notach na Grocyusza *T*, 3. *K*. 113.

Drugie nie równe *imparia inæqualia*, a ta nierowność według tychże JurisKonſultow, pochodzi albo z honoru i godności *ratione honoris & dignitatis*, albo z obowiązkow czynienia iakiey powinności, *ratione præſtationis*, albo z uznania mocy iedney nad drugą ſtroną, i oney poddania ſię (*x*) *ratione poteſtatis.* Rzymianie dawni, którym Prawa lennicze, z przemocą pożnieyſzego Barbarzyńſtwa, do Europy wprowadzone, znaiome nie były, mieli w ſwoim towarzyſtwie, *in ſocietate, fœdere*, mieli w protekcyi, *in patrocinio clientela*, Królow, Narody i Miaſta wolne, które uznaiąc tylko Rzymu wyżſzość, doſtoieńſtwa Maieſtatu, a bądź z umowy, bądź z uſzanowania, obowiązuiąc ſię orężem utrzymywać całość Maieſtatu, którego pieczy poruczyły ſię, we wſzyſtkim innym,

---

(*x*) *Inæqualis autem eſt, vel ratione honoris & dignitatis, vel ratione præſtationis, vel ratione poteſtatis.* Coccei tamże na kar: 112.

byli iey równemi, i w niczym niepodległemi. (*y*) Drugi gatunek przymierza nierównego, *ratione præstationis* pochodzi, z obowiązku naprzykład ofiary w rzeczach, ludziach, pieniądzach, bez żadney inney powinności, tak iak ieden z odbieraiących takowe dary, wyrażał, iak kray naſz w podobnym był przypadku (*z*)

(*y*) Częſte przykłady takowe wyſtawuią Dzieie Rzymſkiego Państwa, do których dość odwołać ſię, a Czytelnik w licznych podobnego gatunku związkach znaydzie pewności naſzego twierdzenia. Florus opiſuie takowe Narody, *Illi quoque reliqui, qui immunes Imperii erant, ſentiebant tamen magnitudinem, & victorem Gentium Populum Romanum, reverebantur*, á *Proculus* o poruczonych Protekcyi Ludu Rzymſkiego mówi: *quemadmodum Clientes noſtros intelligimus liberos eſſe, etiamſi neque authoritate nobis neque dignitate, neque Jure omni, pares ſunt, & qui majeſtatem noſtram comiter conſervare debent, liberos eſſe intelligendum.*

(*z*) Czytamy w Prokopiuſzu, iż Ceſarze wſchodni opłacali ſpoſobem Daru Kozroeſowi Krolowi Perſkiemu, a gdy przez takowe opłaty, nieiako mienio-

Lecz te oba rodzaie nie równych przymierzow, *fœderum imparium*, nie uchylaią od niżſzych ſprzymierzeńców, *ſummum imperium*, to ieſt naywyżſzą i nie podległą władzę w ich Państwach. Bo w pierwſzym i w drugim ieśli się czyni poſzanowanie, ieśli się oddaie ofiara, nie czyni się to *ex pacto ſubiectionis*, zwierzchniemu Panu należącey, ale z umowy proſtey *pacto ſimplici*, bo ſprawiedliwie Grocyuſz mówi (*a*) *Quominus ſummum Imperium habere poſſint, nullam dubitandi cauſam video, quamquam infirmitatis confeſſio, aliquid de dignitate delibat.* I w takich to tylko dwóch przymierza nie równego gatunkach, mocarſtwa z ſobą łączące się, udzielne ſobie i wcale ſą nie podległe. Lecz nie równość

---

no podległość, Kozroes twierdził, iż ten dar za obronę alliantów odbiera. Rownie Rzeczpoſpolita Polſka, długim czaſu przeciągiem, dawała dary Hanowi Tatarſkiemu, nie uwlekało to iednak, naywyżſzości Rzeczypoſpolitey.

(*a*) *Lib. 1. Cap. 3.*

przymierza pochodząca z mocy iedney ſtrony nad drugą, niſzczy w nierownym naywyżſzą u ſiebie władzę *ſummam poteſtatem*, gdy ieden ſtaie ſię zwierzchnikiem, a drugiego władza naywyżſza przenoſi ſię pod pewnemi dla poddaiącego ſię warunkami (*b*) Ci zatym i ſprzymierzeniec ten nierówny, *ratione poteſtatis*, ieśli niema naywyżſzey u ſiebie władzy, ieśli nie ieſt *compos ſummi imperii*, ieśli przez poddanie ſię, ſamowładnym Panem i Prawa ſwego bydź przeſtaie, *Juris ſui eſſe deſinit.* Niemoże też mieć Prawa Poſelſtwa. Uczyniwſzy rozbior tych wyrazow w powſzechności, czyńmy przyſtoſowanie do matery w ſporze będącey.

Przeczyć temu nie można, że Xiążę Kurlandzki, nierównym przymierzem z

---

(*b*) *Ratione poteſtatis inæqualitas tollit ſummam poteſtatem, ſi per illud fœdus alter ſit ſuperior, & unius poteſtas, alterius poteſtati & Imperio ſubjicitur.* Coccei w notach na Grocyuſza *T.* 3. *K.* 112.

Polſką i Litwą złączony, a złączony we wſzyſtkich trzech wyżey wſpomnionych. Bo nayprzod co ſię tycze uznania honoru i godności, Narodu i Króla Polſkich, oraz obowiązku ſtarania ſię o utrzymania onych całość, to przyſięga 1579. Roku Gotárda Ketlera, przed Stefanem Królem, do teraźnieyſzego Xięcia uſtawnie ponawiana to *pacta ſubiectionis* zaręczaiące wierność, obowiązek ſtrzeżenia całości, Króla, Narodu i Kraiow tym podległych zamachow nieprzyiacielſkich, odwracanie, wierney ku pożytkowi źwierzchniego Pana rady dawanie (*c*) przekonywaią, co należy do gatunku przymierza, *præſtationis*, czyli ofiary z lu-

(*c*) *Ego fidelis ero Domino Regi ac Regno Poloniæ, magnoque Ducatui Lithvaniæ, contra omnem hominem nemine excepto. In Conſilio nunquam ero, quo ejus Majeſtas, in Perſona, honore & dignitate, Dominiis rebuſque ſuis omnibus, leſionem vel damnum aliquod accipiat, & quidquid ad ea retinenda, conſervanda augenda &c; Cod: Dip: Dog: T. V.*

dzi, pienię̜dzy, i w tym rodzaiu Xiążę Kurlandſki obowiązany dawać w niektòrych przypadkach, oznaczoną liczbę żołnierzy, na poſługę Króla i Rzepltey. Wſzakże oba te gatunki przymierzow, zoſtawićby mogły przy Xięciu Kurlandſkim naywyżſzą władzę, a zatym mógłby mieć Prawo Poſelſtwa, lecz trzeci rodzay związku, *ratione poteſtatis*, któremu ieſt podległy Xiążę Kurlandſki przez *pacta ſubjectionis formulam Regiminis*, i który mu ieſt iſtotny, wyzuwa z naywyżſzości, okazuie podległość, dowodzi niemienie Prawa Poſelſtwa.

Od tego czaſu, kiedy Miſtrzowie Inflantſcy, nabywali dla ſiebie u Alberta Miſtrza Pruſkiego nieiaką udzielność (*d*) lubo iuż hołdownika Polſkiego (*e*) wi-

(*d*) 1521. R. naſtapiło uwolnienie od podległości Miſtrzom Pruſkim, iako potym rokiem Dyploma. Cod. Dip. Dog: T. V. na kar: 182, świadczy.

(*e*) Miſtrzowie Pruſcy, od R. 1466. zaczęli bydź hołdownikami Polſki, gdy w Roku tym 16. Września, Traktat mię-

dziemy przymierza zawierane Polſki, z Miſtrzami Inflantſkiemi, Moſkwa ze Szwedami, ciſnęła orężem Inflanty; Miſtrzowie z podległemi ſwey władzy, niezdolni oprzeć ſię przemagaiącey ſile, ſzukali związku z Polakami i Litwą, które były gatunku związkow nie równych; Traktat 1560. 14. Kwietnia między Ketlerem a Zygmuntem Auguſtem utworzony, (*f*) nazywa ieſzcze *Provinciam Livoniam, magnoque Ducatui Lithuaniæ vicinam, fœdereque & voluntate conjunctam*, nie widać ieſzcze podległości, ani w tych, ani w poniżſzych wyrazach, poruczaiących protekcyi i pieczy Zakon. (*g*)

Związek przyiaźni ſąſiedztwa, przyięta protekcya nie była, ubliżeniem rò-

---

dzy Kazimierzem Jagiellończykiem, a Ludwikiem Erlichshauzen, część Prus Polſzcze, część lennym Prawem Krzyżakom ubeſpieczył.

(*f*) Cod: Dip: Dog: *T. V. p* 228.

(*g*) *Contulimus nos ordinemque noſtrum, & Livoniam totius ditionis noſtræ, in fidem, clientelam, & protectionem Sacræ Regiæ ipſius Majeſtatis.*

wności obu Narodow. Tenże Miſtrz przez wdzięczność Królowi za ofiarowaną obronę, przeciwko nieprzyiaciołom, ofiarował niektòre zamki z przyległościami, (*h*) ta ieſzcze ofiara gatunku przymierza *præſtationis*, z umowy uczyniona dobrey woli, a niepodległości było dziełem.

Lecz w krotce Inflanty, z odmianą rządu, poddaiąc ſię Zygmuntowi Auguſtowi, iak zwierzchniemu Panu, wyzuli ſię z tey udzielności. Ta niegdyś Prowincya, *fœdereque & voluntate conjuncta*, ſtała ſię częścią Rzeczypoſpolitey, uznała Króla i Rzeczypoſpolitey zwierzchność nad ſobą, *ſupremum Imperium & poteſtatem* przyięła rozdzielenie na wydział części Ketlerowi, i uſtanowienie Rządcow, zwierzchniego Pana, i dopełniła przez

---

(*h*) *Atque ejus protectionis & ſumptuum bellicorum nomine, tum etiam gratitudinis ergo, tradituros nos illi promisimus, certos tractus &c*: Traktat Rygſki 1560. 14. Lutego u Dog. *T*: *V*. *p*. 228.

ſwoie poddanie ſię, te wſzyſtkie prawidła, które, w Prawie Narodow niżſzości, podległości i poſłuſzeńſtwa cechę wrażaią. Wniydźmy ieſzcze w ſłowa uroczyſtych Tranzakcyi, które pierwiaſtkowego Prawa Kurlandyi publicznego ſą gruntem. (*i*) uciśnieni Inflantczykowie od Moſkwy i Szwedow, poſtanowili ſię poddadź Krolowi Polſkiemu, i Rzeczypoſpolicie. (*k*) daley umowa naſtąpiła. *Conventum eſt ut ipſa Livonia, ex nunc nobis, ut Regi Poloniæ, magno Duci Lithuaniæ, ſubjecta ſit & maneat* (*l*) Nikt tego poddania ſię brać nie może za uznanie, tylko pierwſzeńſtwa Krola i Rzeczypoſpolitey lub za ofiarę iakowey pomocy ſąſiedniemu Pańſtwu, bo Inflantczykowie poddali ſię, uznali nad ſobą tak w części za-

(*i*) Przypomnieć ſobie zechce czytelnik, iż związek *ratione poteſtatis*, znoſi *ſummum Imperium* czyli naywyżſzość.

(*k*) *De facienda deditione, ſtatuerunt ſubditionem certis conditionibus profitentes, Pacta ſubjectionis 1561.*

(*l*) Dogiel *T. V. p. 259.*

dzwińſkiey, *immediate*, iak w Kurlandyi *mediate*, *ſummum imperium*, Krola i Rzeczypoſpolitey. Bo ciż ſami w obu tych częściach Prowincyi Inflantſkiey, zoſtali członkami Rzeczypoſpolitey (*m*) a Zygmunt Auguſt, iako Zwierzchny Pan, *merum & mixtum Imperium*, na całe Inflanty maiący, z mocy nabytego Prawa, ſwobody iako poddanym udzielał, (*n*) *Authoritate noſtra Regia, tanquam directus Do-*

(*m*) *Matura deliberatione habita, publicoque & concordi omnium conſensu, ſe, provinciamqne ſuam, infidem & poteſtatem noſtram tradiderunt, ac in perpetuum ditionibus, Dominiis noſtris ad inſtar Terrarum Pruſsiæ adjunxerunt, & incorporaverunt.* Przywiley Zygmunta Auguſta 1561. Szlachcie dany Dog: *T. V. p.* 243.

(*n*) *Et humiles ſupplicationes æqueſtris ordinis, nobilitatis Livoniæ, tanquam juſtas & legitimas, authoritate noſtra Regia, tanquam directus Dominus, cui merum & mixtum Imperium, in totam Provinciam, vigore ſubjectionis nobis profeſsæ competit, in omnibus eorundem poſtulationibus &c*: w Przywileiu Zygmunta Auguſta 1561. Szlachcie w Dog: *T. V. p.* 248.

minus, cui merum & mixtum imperium, in totam Provinciam, vigore præsentis ſubiectionis, nobis profeſſæ competit.

Ziednoczenie Inflant nayprzod z Litwą ſamą (*o*) daley Koroną, przy uroczyſtym obu Narodow, Litwy i Polſki iednoczeniu, podobne zawieraią wyrazy. (*p*)

A ieżeli podług Przywileiu Szlachcie 1561. Roku nadanego, wcielenie *ad inſtar Terrum Pruſſiæ* naſtąpiło, niech Autor odpowiedzi weyrzy w Tranzakcye i Piſma Zygmunta I. ktoren poſtanowiwſzy Alberta Xięciem Pruſkim, gdy na te mianowanie na Xięſtwo, i przeiſtoczenie Zakonu Krzyżackiego Karol V. naſtępował, ſwoim i Rzeczypoſpolitey w Liſtach tak do Karola V. iak Ferdynanda piſanych, nie tylko hołdownikiem, ale podległym i poddanym mia-

(*o*) 1566. 26. *Grud. Cod. Dip: Dog: T. V. p.* 273.
(*p*) 1569. 3. Sierp. w Lublinie tamże *p*. 287.

nuie (*q*) Wniydźmy ieſzcze, czy wyraz Grocyuſza, *qui ex parte ſubditi ſunt, ex parte non ſunt, pro ea parte, qua non ſunt, habent jus legationis*, ſprzyia żądaney Prerogatywie, *Vicquefort* ſławny Piſarz dzieła, *l'Ambaſſadeur & ſes fonctions*, (*r*) tłomacząc te znaczenie, przytacza przykład Królow Angielſkich, kiedy Normandyą dzierząc, lennikami byli Francyi, Anglii iednak nieprzeſtaiąc bydź ſamowładnemi Panami. Tak Ludwik XI. wyſyłał 1464. Roku do Burgundyi Xięcia Filippa, Poſelſtwo, i od niego odbierał wzaiem-

(*q*) Liſt dla Karola V. 1534. 11. Mar. z Wilna u *Dog:* *T. V.* kar: 293. *Albertum Marchionem Brandeburgenſem, & Ducem Pruſsiæ noſtrum é ſorore Nepotem, & Regni Poloniæ ſubditum* i daley. *Quod adverſus Nepotem noſtrum, & Regni noſtri Ducem ſubditum ſit, ac ſi adverſus nos ipſos ſiat, cum propter neceſsitudinis vinculum, tum autem propterea, quod de propia noſtra Provincia de Jure, Dominio Poſseſsione: Privilegiis Regalibus. agitur* W takich wyrazach Dnia naſtępuiącego 12. *Mar:* Liſt do Ferdynanda tamże na kar; 294.

(*r*) *Livre I. pag.* 24.

ność bo iako inne posiadaiący Kraie, wysyłali Poselstwa, *pro ea parte, qua non sunt subditi*, mieli *jus legationis* lecz gdzie Xiążę Kurlandski ma inne Kraie procz Kurlandyi, Kurlandya z Inflant poddaiących się wydzielona Ketlerowi, nadana następnie iak wiadomo Xiążętom inney linii *directum dominium*, Sąd Zwierzchni ostrzeżony Polszcze, Kurlandya wcielona, do Polski, *dominium utile*, tylko iak pierwiastkowe Tranzakcye o Kurlandyi świadczą Xięciu użyczone, a iakże to prawidło, przystosować będzie przyzwoitą. Z tego cośmy przywiedli, łatwo czytelnik wniesie, ieśli położone całkiem zdanie Grocyusza, a przez niewiadomość Prawa, lub błąd umyślny opuszczone, iak JPan Grumert Autorowi obiaśnienia zadaie, utwierdza czy zaprzecza żądanie utrzymania charakteru Poselskiego JP. Zughöera. My zawsze iedno mowić będziemy, że kiedy wysyłać ci tylko mogą Posłow, *qui summi imperii compotes sunt*, którzy *Juris sui esse non desinunt*, i którzy

ex parte subditi non sunt, niema tego Prawa Xiążę Kurlandzki, bo ani ieſt rownym Krolowi i Rzeczypoſpolitey Polſkiey, ani nieieſt bez zwierzchnika nad ſobą, ani nie ieſt w części Kraiow tylko podległy, bo przeſtał przez *ſubiectionis pacta* bydź Prawa ſwego Panem, bo całkowicie, iako w Prowincyi Rzepltey ſam ieſt Członek, Xięſtwo wydzielne nie zaś udzielne maiący.

Odſyła daley do Reala Vattela, Mozera, JP. Grumert, tam ſzukaiąc wſparcia Xcia Kurlandzkiego Prerogatywy. Vattel, przyznaie Lennikom prawa Poſelſtwa, ale będącym *cum pleno Jure & Dominio.* St. Real rownego zdania, (*s*) ale coż to ſię ściąga do Xcia Kurlandyi, ktoren rożnym wcale ſpoſobem od Krola Neapolitańſkiego, Stolicy Apoſtolſkiey, lub Miſtrza Maltańſkiego, Krolowi Neapolitańſkiemu, ieſt podległym,

(*s*) *Science de Gouvernement. T. V. p. 89. avec tous les droîts de ſouveraineté, ils ne doivent qu'un ſimple hommage.*

obrzęd uroczyſty, w dzień poprzedzaiący S. Piotra, okazuie tylko podległość Kròla Neapolitańſkiego Stolicy Apoſtolſkiey, a temu Miſtrza Maltańſkiego oſiaruiącego Sokoły, w dzień Wſzyſtkich SS. w Kurlandyi nie ieden dzień, nie obrzęd tylko, ale uſtawne władzy Królow i Rzeczypoſpolitey widzieć dowody; nie-zna Neapol, lub Malta, przeſądzanych, przez Zwierzchnika Pana ſwego wyrokow, niezna Kommiſſyi porządek wewnętrzny tworzących, nieodbiera *formulam Regiminis*, niesłyſzy o przepiſach, Krolowi ſwemu lub Miſtrzowi przeſyłanych, mieni ſwoy Kray obcy, Sądom i władzy aktualney Zwierzchnika, niewidzi przykładu, wyięcia od Juryzdykcyi Kraiowych któregokolwiek bądź ziomka. (*t*) Czy zaś Kurlandyi Xiążę ma te zaſzczyty? niech *pacta ſubjectio-*

(*t*) Jak Noldius od Zygmunta III. wyięty był z Juryzdykcyi Xiążąt Kurlandzkich, iako Dekret 1616. Ru. wyzuwaiący Wilhelma z Xięſtwa i Ziegehorn świadczą.

nis, Przywiley Szlachcie nadany, *formula Regiminis*, liczne Kommiſſye, Prawa, Reſkrypta, i Dekreta świadczą.

Gdyby zdawało ſię potrzebą, dzieie obce przywodzić, a z onych przykłady do Kurlandyi ſtoſować, nikt niezaprzeczyłby tey prawdy, iak Karol V. Poſłow Xcia Medyolańſkiego, Rzeſzy Niemieckiey lennego, do więzienia wtrącił, iak Urban VIII. w ſporze o Xięſtwo Caſtro, ablegatow Xcia Parmy, mimo uſilne wſtawiania ſię Mocarſtw, iako od lennika Stolicy Apoſtolſkiey, przyiąć niechciał, (*u*) powłoką nawet ſtarożytności okryte, badaiąc czaſy, widziemy, że gdy Appiuſz od Senatu i Ludu Rzymſkiego wyznaczony zaiednacza do Grecyi, chciał Prawo Legacyi wrocić Lacedemończykom, okrzyknęli Acheyczykowie, iż ponieważ Lacedemona im ieſt podległa, niemoże im to Prawo ſłużyć ia-

(*u*) Nad nieprzyięciem tym ablegatów Xiążęciu Parmy, widzieć uwagi wyżey wſpomnionego Vicqueforta.

ko podległym. (*w*) Jeśli podobało się JP. Grumertowi przywieść Możera, niech raczy przyiąć odpor licznych Pisarzow, ktorzy takowego gatunku lennikom, iak iest Xiążę Kurlandzki, Prawo Legacyi nieprzyznaią. Zechce posłuchać Stefana Kassiusza, ktoren w materyi Poselstwa Prawa pisząc, opisawszy zaszczyty Posłow samowładnych Panow, (*x*) mowi daley, iż Poseł od niższego lub podległego, iakimkolwiek bądź związkiem umocowany, nietylko że odpowiadać w sądzie powinien, ale na więzienie i śmierci karę, skazanym bydź prawnie może. *Quod si vero diversa, vel Principis vel Legati fuerit conditio, ac esse finximus, dubio procul & delicti, & defensionis ratio, longe erit diversa. Ita legatus ab inferiori aut quemcunque nexu subjecto, aequalis non est, si delinquat, non in jus tantum cogi, sed ad vincula &*

(*w*) Kirchmanus w Dziele *Legatus &c.* w Rozdziale IIgim.

(*x*) *De Jure & Judice Legatorum Diatriben* na kar: 131.

mortem, jure poterit. Bezſiłnym ſtaie ſię świadectwo, czyli poważne zdanie Moszera, ktoren niewiadomy Praw ſzczegulnych, ubeſpieczaiących władzę naywyżſzą Polſzcze, *a utile dominium* Xięciu Kurlandzkiemu, onego z Elektory porownał. Nagania JPan Grumert Autora obiaśnienia *1mo.* ze twierdzi, iż niepewna aby Miſtrze Inflantſcy *de Jure* należeli do *Imperium*, a *ex incolatu* należą do tego, czyią Prowincyą oſiadaią. *2do.* iż niepotrzebną wycieczką do Pruſs uczynił, które wcale oddzielnemi były od Inflant, Zakonow była rożność, Przywileiow ſłużących Pruſſy ſię wyrzekły, a Inflanty i Kurlandya zabeſpieczenie onych uroczyſte odebrały.

Lecz czymże JPan Doktor, tę *Imperium* podległość *de Jure* dowodzi Inflant. Oto Przywileiem Fryderyka II. Henrykowi Hohenlohe, Miſtrzowi Inflantſkiemu, nadaiącemu *Ziemie, Gory, Płaſzczyzny, Rzeki, Strumyki, i wſzyſtko co ſię znayduie w Kurlandyi i Semigallii.*

Smiele możnaby JPanu Grumertowi przełożyć, że ten Henryk Hohenlohe, odbieraiący ten dar, niebył Miſtrzem Inflantſkim, ale albo Pruſkim generalnym, albo mieyſce Jego zaſtępuiącym. Zapowiedział tę prawdę przed nami, ſto okładem lat uczony Hartknoch, (*y*) obaczyć zechce ten Przywiley, (*z*) w którym temu Hohenlohe, niedaie ſię Tytuł Prowincyonalnym właściwy Miſtrzom. (*a*) Ale *Frater Henricus de Hohenlohe Venerabilis Magiſter Sacræ Domus hoſpitalis Stæ Mariæ Theutonicorum in Jeruſalem.* Obaczyć zechce Katalog Miſtrzow Inflantſkich, czy pomieniony Hohenlohe w poczet onych policzony, ale pozwolmy na czas, że w tey mierze JPana Grumerta zaręczenie o zoſtawaniu Hohenlohe na Miſtrzowſtwie Inflantſkim, przemaga tak ważne, a przeciwnie dowodzące

---

(*y*) W notach na Duzburga *p.* 152.
(*z*) W Ziegehornie.
(*a*) Tytuł bywał taki, *Magiſter Fratrum, Domus Hieroſolimitanorum Theutonicorum, per Livoniam* iako ſetne Piſma świadczą.

przyczyny. Czyż Przywiley nadany nazawſze ieſt okazuiącym przyzwoitą nadaiącego władzę? Wynioſłość panuiących maxyma, iż świat podlega Ceſarzom lub Papieżom, wydawać pozwoliła takowe nadania, komu przeſzłych wiekow Dzieie nieobce, ten uſprawiedliwi zapewne Autora obiaśnienia. Adryan II. Irlandyą dał w darze Anglii. Grzegorz VII. do Danii, Ruſi, Węgier, rościł Prawo. Alexander VI. 1493. nowo wynaleść maiące krainy darował, i granice nawet określił. Juliuſz drugi Nawarrę, a liczni Papieże Polſkę iuż lenniczą, iuż własnością St. Piotra mienili, i Krolow zatwierdzać, twierdzili mieć Prawo. Jak Papieże podległemi ſobie mienili Ceſarzow, Dzieie Henrykow, Oyca i Syna, Fryderykow obydwoch, Ludwika Bawarczyka i innych Ceſarzow, niech świadczą. Lecz ieżeli nadanie Ceſarſkie okazuie onego władzę, Stolicy Apoſtolſkiey własnością ſłuſzniey nazwać Inflan-

ty można, gdy Grzegorz IX. (b) w Bulli iednoczącey Zakony, Krzyżacki, z mieczowemi Kawalerami, na prożbę iednoczących się wyszłey, własnością Stolicy Apostolskiey bydź twierdzi, i poddanie się obcey władzy zakazuie, a dwoma okładem potym wiekami Innocenty VIII. pisze do Iwana W. Xcia Moskiewskiego, aby Inflanty, *Terram immediate subjectam Sedi Apostolicæ*, woiować neważył się, (c) a zawierzywszy wyrazom pism tak Papieżow, iak Cesarzow, w tym punkcie przed ośmią laty, własność Stolicy Apostolskiey nazwana, niemogłaby bydź nadaną od Cesarzow, tym więcey w czasie tym, gdzie nieraz powaga Cesarska, od Stolicy Apostolskiey odbierała mocne ciosy, i tym niekiedy świe-

(b) *R. 1237. Cod. Dip. Dog T. V. p. 14. ut præfata Terra, quæ Juris & proprietatis B. Petri esse dignoscitur, per eos, aut alios unquam, subjiciatur Dominio potestatis.*

(c) *1485. Roku 4. nonas Maji.*

tność Tronu, powaga Cesarska uginała się, gdzie szafunek Kraiu niezapierano Papieżom, tym więcey dla Duchownych Zgromadzeń, ktore podług na ten czas władaiącego prawidła, sobie użytek, a własność S. Piotra Następcom nabywały, w otrzymywaniu Kraiow, dla siebie właśnictwa. Widziała Europa sąsiednie Rzeszy Państwa, nieraz miały takowe Przywileia, które przemocą nad słabszemi niewsparte, bezsilnemi zostawały w skutkach. Ludwik Bawarczyk nadał Janowi Królowi Czeskiemu Kraie Polskie, Wacław pozwolił Wacławowi tegoż Kraiu Królowi, podbiiać Prowincye Polskie, a liczni Cesarze Komesom i Dukom swoim, iuż dla uprawnienia niesłusznych zaborow, lub do onych ośmielenia, wydawali Przywileia. Polska nawet od tey słabości niebyła wyiętą, a Prawo szczęścia zwycięzcy świetne Imię Stefanowi Batoremu podało pioro do zatwierdzenia swym podpisem, podobnego Kraiow za-

woiować mianych nadania. (*d*) W odległą od nas wchodząc ſtarożytność, znaleźliby Polacy Prawo do Inflant, nim ieſzcze ten Kray zbroynego Duchowieńſtwa ſiedliſko, podległość ſwoią uczynił. Wſzak dwoma Wiekamy żyiący przed Fryderykiem, Otton trzeci Ceſarz, Bolesławowi Chrobremu uſtąpił Prawo, Barbarzyńſtwa woiowania, i Kraiow onych władzy Polakow poddania. Wſzakże Krzyżakow umowa z Konradem Mazowieckim zawarta, nioſła warunek nabytych Kraiow, rownie dzielenia między nadaiącym Konradem, a biorącemi Pruſſy Krzyżakami, (*e*) a to ułożenie uprzedziło nabycie Inflant. Dawne to ſą Dzieie, ale więcey gruntowne daią dowody, iak Przywiley przywiedziony, płynem

(∂) Stefan Batory Redygierowi i Hollandowi, pozwolił kraie podbiiać Moſkiewſkie, iako Przywiley w Arch: Koronnym widzieć można, o którym Dogg: w przedmówie do zbioru Dyplomatycznego wſpomina.

(*e*) Kromer na kar: 153. Długoſz. *T. 1.* kar: 644.

czaſu przemilczane ſą Prawa, ale one ſą dosyć mocne przy orężu, iako nas ſmutne Polakow uczy doświadczenie.

Idźmy do naſzey materyi, Przywiley ten Fryderyka II. czy Inflantſkiemu, (co twierdzić trudno) czy generalnemu Miſtrzowi, lub iego namieſtnikowi nadany, niedowodzi władzy Ceſarzow, należności Inflant iako części do Rzeſzy, o czym dopiero mówiliśmy, prawda więc ſama, ſtaie ſię Autora obiaśnienia uſprawiedliwieniem. Co do różności Zakonow, oddzielności ich prawideł wewnętrznego rządu, i nieprzyzwoitego (iak JPan Grumert mieni) udania ſię do Pruſs.

Znał dobrze Autor obiaśnienia, pierwiaſtkową różność Inflant z Pruſſami, wiadoma mu była różnica, między Kawalerami Mieczowemi w Inflanciech, a Theutońſkiemi w Pruſiech, ale gdy ziednoczenie niebawne, po zamieſzkaniu Pruſs przez Krzyżakow naſtąpiło, gdy wcielenie Inflant, ſpoſobem Ziem Pru-

ſkich udziałane, Xiążę Ketler wziął zaſzczyty, na wzor Pruſkiego Xięcia, co ſam JPan Heyking w ſwoim piśmie ogłaſza, rozumiał Autor obiaśnienia, okazuiąc Pruſkiego zaſzczyty, dowodzić Xcia Kurlandzkiego Prawa.

Tłómaczmy ſię: Grzegorz IX. łącząc te dwa Zakony, dobra i zaſzczyty onych złączył i na wzaiem wcielił, umowa Mieczowych, Wolkoina, a Krzyżakow, Hermana de Saltza Miſtrow tak upoważniona, iedne odtąd ciało, iedne zgromadzenie utworzyło. (*f*) Jedne odtąd Prawa, iedna ſtarſzyzna onemi władała, a iedność ubioru, zupełną iednakowość Zakonu dowodziło; wczym Duzburg Kapłan i dzieiopis Krzyżacki naymocnieyſzym ieſt świadkiem. (*g*) Dopiero Albert 4. Laty przed odmianą Zakonu Miſtrza Inflantſkiego, od podległości

(*f*) Widzieć w teyże Bulli Grzegorza IX. 1237. R. u Dog: Cod: Dip: *T*; *V*. *p*. *14*.
(*g*) Duzburg edycyi Hartnocha 1679 Cap. 28 *p*. *113*. *114*.

ſobie uwolnił. (*h*) Wſpolny był Zakon, iedna ich była poſtawa, odmiana Zakonow, dała w obu tych Kraiach Xiążąt, a iako poſtanowienie Pruſkiego, uprzedziło udziałanie Xięſtwem Kurlandyi, tak Xiążęciu zaſzczyty i ſwobody Szlachie na wzor Pruſs udzielone. *Ducalem titulum, ad inſtar Illuſtris Domini Ducis in Pruſſia, cum omni dignitate, inſignibus & Privilegiis Ducalibus, tribuimus* (*i*) w teyże pierwiaſtkowey Lennika z zwierzchnikiem umowie, odwoływano ſię do Xięcia Pruſkiego ſwobod, *Eadem ſit ratio, quæ Illuſtritatis Domini Ducis Pruſſiæ* (*k*)

Potwierdzaią tę wſpolność Przywiley Szlachcie nadany, iako wcielonym do Narodu naſzego, na wzór Ziem Pruſkich (*l*) i prożby Szlachty dopraſzaiących

(*h*) 1521. R. Cod. Dip. Dog. *T. V. p*, *182*.
(*i*) *Pacta ſubjectionis 1561. Cod. Dip. Dog. T. V. p*: 240
(*k*) Tamże na kar: 242.
(*l*) Tamże karta 243. *Se, Provinciamque ſuam in fidem & poteſtatem noſtram tradide-*

ſię tych łaſk, które ſzczodrota Królow, Obywatelom udzieliła (*m*) Pruſkim, dowodzi toż równie zlecenie Chodkiewiczowi Zygmunta Auguſta, uczynienia nadziei mieyſca w Senacie, podobnie iak dla Xięcia Pruſkiego oznaczenia. (*n*) Potwierdza tę prawdę *Theatrum præcedenciæ* tak mocno od obydwóch piſarzów

---

runt, ac in perpetuum ditionibus, Dominiiſq; noſtris ad inſtar Terrarum Pruſſiæ, adjunxerunt. & incorporaverunt.

(*m*) W Art: V. o Urzędów oſiadłym dawaniu w Ar: 9. *ut Sacra ipſius Regia Majeſtas, Nobiles atque Proceres Livoniæ, omnium Baronum dignitatum Jurium, libertatum atque Prerogativarum, quibus hactenus, tam Eccleſiaſtici, quam ſeculares Barones, atque Nobiles Domini, Regni Polonici utuntur, & fruuntur, juxta formam atque modum, quibus Pruteni ſub ſacra ipſius Regia Majeſtate poſiti, ab ipſa obtinuerunt, participes facere dignetur.*

(*n*) Tamże kar: 259 1566. R. w Inſtrukcyi Chodkiewiczowi przez Zygmunta Auguſta daney. *Si Dux Curlandiæ inſtabit de loco & de Prærogativa ſua Ducali, id negotii ad Comitia noſtra generalia differri debet. Interea veró ſpes ei facienda, quod quando vocatus fuerit, locus illi in Magno Ducatu Lithvaniæ, ad inſtar Ducis Pruſsiæ, concedetur.*

wielbione. (*o*) Ziegehorn w wſtępie dzieła ſwego, równie iak i inni utrzymuie, że Ketler wziął tak lenność od Zygmunta Syna, iak Albert od Zygmunta Oyca, (*p*) Dyploma nakoniec 1615. R. od Zygmunta III. o apellacyach Pruſom ogłoſzone, a od Inflantczykow zachowane, okazuie, iż muſiała bydź rządu Inflant z Pruſami ſtoſowność, gdy dla iednego Kraiu, Przepiſy ſłużyły drugiemu.

A tak mniemam, że dowiedziona iedność tych Zakanow, których wſpólność

(*o*) *Tit: 58. Der Hertzog von Curland, ſtehet auf dem Fuſs wie der Hertzog in Preuſsen.*

Przywiodłem ten wyraz z pomienionego dzieła, nie abym onego uznawał Powagę, bo wiem, że ieſt ſkładem błędów i omyłek. Niewiadomy tak daleko Autor pomieniony uſtaw Kurlandyi, iż o appellacyi do Króla nie wſpomina; lecz dla tego umieściłem, iż ten tak przyiazny Xięcia Kurlandzkiego Prerogatywom, tę ſtoſowność Pruſs Kurlandyi z Xięciem nie zaprzecza, i owſzem rowność utrzymuie zaſzczytów, które bydź rożnemi Jmć P. Grumert okazać uſiłuie.

(*p*) *X. 1. R. 1.* kar: *1.*

pierwiaſtkowa Miſtrzow ugoda, ugruntowała wyrok Papieſki, upoważnił żądanie poddaiących ſię Inflantczykow wzmocniło, pierwiaſtkowa umowa lennika, z Zwierzchnikiem ubeśpieczyła, Królow Przywileia ponowiły, a przepiſy dla iednych ſtanowione, drugim ſłużące, iaśnie okazały. Niechay nam wybaczy JPan Grumert, że Autor obiaśnienia nieſzukał podeyść Czytelnika piſmami ſwoiemi, wyſtawuiąc widoki (iak on powiada) które w iſtocie ſwoiey z ſobą związku niemaią. Dzieło iego poddane bezſtronnemu publiczności wyrokowi, zaſługuie zapewne większe pochwały, niżeli naganiać JPan Grumert uſiłował.

Wnioſek Autora obiaśnienia, był ſprawiedliwy. Dowodził on iedność obu tych Zakonow, a dowiodłſzy wnoſił, iż ieżeli Miſtrz Inflantſki był podległy Miſtrzowi generalnemu Pruſkiemu, a ten

w upły-

w upływaiącym wieku 15. (*q*) poddał ſię Polſzcze, zoſtał Członkiem Rady czyli Senatu, i w nim pierwſzeńſtwo lewey ręki otrzymał. Jeżeli Albert Xięciem Pruſkim utworzony od Zygmunta I. odebrał zaſzczyty ſtanu nowego, a Xiążę Kurlandzki, *ad inſtar Ducis Pruſſiæ* utworzony, więc większych od Pruſkiego Xięcia żądać nie może prerogatyw.

Że zaś Narod naſz, nigdy większych nieprzyznawał Kurlandyi Xięciu prerogatyw, iak onemi Pruſki ſzczycił ſię Xiążę, i owſzem równość zaſzczytów, niechciał przyznawać, widziemy w ſtarożytnym dzienniku Seymu 1569. iż Senat i Poſłowie, w liczbie żądań ſwoich do Króla Zygmunta Auguſta, umieścili, *Xiążę Kurlandzki w Inflanciech nowo poſtanowione, aby nie miało takiey władzy,*

(*q*) Ludwik Erlichzhauzen 1466. 16. Września poddał ſię.

iak Xiążę Pruſkie, dla nieiakiego zatrudnienia, około Ziemi Inflantſkiey, ażeby niebyło liber Baro. (*r*) Gdy więc Xiążę ani z pierwiaſtkowey umowy lub dalſzych ułożeń, ani z przyznania Narodu Zwierzchniego, niema większych zaſzczytów iak Xiążę Pruſkie, przeto onych żądać nie może.

Wyſtawuie daley zaręczenie, uroczyſtą przyſięgą Zygmunta Auguſta, dochowanie Przywileiow od Ceſarzow nadanych, lecz że tey przyſięgi dopełnienie, przypomina w końcu dzieła ſwego, Tronem teraz władaiącemu Królowi, niechcąc powtarzaniem pomnażać Dzieła, odpowiedz na wnioſki ztąd wynikaiące, uczynić w dalſzym mieyſcu nie omieſzkamy.

(*r*) Działo ſię to w Lublinie 3. Sierp: żądań tych liczba 15. zawierała namienioną prożbę, Dziennik ſtarożytny w Bibliotece Załuſkich w Warſzawie znayduie ſię.

Postępuiąc w swoim Dziele JPan Grumert, upatruie omyłkę tegoż Autora, mowiącego w swoim obiaśnieniu, iż *Frater* oznacza Mnicha, a Mistrz Maltański, mówi odpowiadaiący Autor, bierze te imię, nie iest Zakonnikiem, wysyła Posłow do Dworu Wideńskiego i Neapolitańskiego.

Mogł Autor obiaśnienia przewinić, w niedostatecznym myśli swoiey tłomaczeniu, iak chciał mieć rozumiane słowo *Frater*, ale nową, i wszystkim niewiadomą rzecz, obiawia JPan Grumert, iż Mistrz Maltański nie iest Zakonnikiem.

Kto wiadomy ustaw tych Kawalerow, nie będzie wątpił o tey prawdzie, iż są Zakonnikami. Sluby Zakonnikom właściwe, ubostwo, czystość, posłuszeństwo (*s*) Bulle Papieskie a szczegulniey, iedna z naypoźnieyszych Benedykta

(*s*) Obacz Historyą Maltańską, czyli *Historiam Joannitarum*, *p.* 28. 29. przez Pantaleona.

i XIV. (t) naymocnieyſzym ſą dowodem tey prawdy, iż Kawalerowie i ich Miſtrz, ſą z gatunku tych Zakonnikow, iak niegdyś zbroyne Krzyżakow tłumy. Gdyby był Autor przeczytał nadawniczy Malty Przywiley, Kawalerom na ten czas Rodyiſkim ſłużący, (u) znalazłby, że to ieſt *Feudum, Francum, Liberum*, niema żadnych obowiązkow, które Xięciu Kurlandyi ſą mocą pierwiaſtkowych tranzakcyi uroczyſtych iſtotne, i że dawanie Sokoła Królowi Neapolitańſkiemu, iako znak uznania protekcyi oſtrzeżone.

Niech raczy weyrzeć w ſławnego Dzieiopiſa Zakonu tego, a nader bliſkiego czaſom owym Dzieło, a znaydzie iż oprocz Sokoła dania, na znak protekcyi przyiętey od Króla Neapolitańſkiego, poſłuſzeńſtwo i rząd we wſzyſtkim, u-

---

(t) Zaczynaiąca ſię *inter militantes.*

(u) 1530. 24. Mar: Karol V. nadał tę wyſpę. Darowiznę tę widzieć w życiu tegoż Ceſarza, przez Robertſona wypiſaną.

dzielny obwarowany, uroczyście Mistrzowi, (*w*) widzieć tam bardziey umowę *ex pacto ſimplici*, iak lennika obowiązki. Widzieć tam poruczone płoſzenie Turkow, odpędzanie rozboynikow Morſkich, i tym podobne. Niech tu czytelnik zważy, czy wynurzona myśl przez JPana Grumerta, ma ſwoią mocną zaſadę, i czy nadanie Kurlandyi przez Zygmunta Auguſta ma ſtoſowność iednakową z nadaniem Malty przez Karola V. a tak pewnie zechce uznać, że te podobieńſtwo ieſt tak różne, iak te Kraie od ſiebie odległe.

Odſyła daley JPan Grumert do dzieła JPana Heykinga, względem wyprawowania Poſłow, Xięcia Kurlandzkiego, a JPan Heyking przywodzi przykłady,

(*w*) Henryk Pantaleon, *in Hiſtoria Joannitarum*, edycyi Bazyleyſkiey 1581. R. k. 213. *Inſuper quoque, ut Hiſpaniæ, & utriuſque Siciliæ Reges, protectores agnoſcerent, ut ſingulis annis, gratitudinis ergo falconem offerrent, in aliis liberi eſſent, ſuoque magno Magiſtro obedirent.*

że Miniſtrowie używali tego Prawa, iż *Theatrum præcedentiæ*, przyznało *Jura ablegationum*, że toż dzieło zaświadcza, iako Xiążę Kurlandzki, wyſyłał Miniſtrow, do Traktatu Oliwſkiego, którzy byli przyimowani z naywiękſzemi dyſtynkcyami, tak przez Dwory w ten Traktat wchodzące iak pośrzedniczące.

Niezaprzeczamy temu, iakośmy wyżey mówili, że przez przeciąg lat 40. to ieſt od czaſu wykupienia ſię od podległości Miſtrzom Pruſkim, aż do czaſu poddania ſię Polſzcze, używać mogli Prawa Poſelſtwa, Miſtrzowie Inflantſcy, bo związki ich były gatunku przymierzow nierównych, *Federum imparium*.

Lecz 1561. R. ſtanęła zupełna rządu odmiana, Zakon przeſtał bydź Zakonem panuiącym, a Miſtrz iego głową. Uformował ſię z Zakonnikow ſtan świecki, z równych ſtali ſię podległemi Królowi, a z ſąſiadow wſpółobywatelami Polakowi, część iedna Inflant, *immediate* Królowi i Rzeplcie podlegać obowią-

zana, drugiey Xięciu poſtanowionemu, w niektórych tylko rzeczach podlegać obowiązano, a Króla i Rzepltą za nay-wyżſzą zwierzchność, nietylko ſłownie, lub niekiedy, w oddaniu Imieniem ich proſtego hołdu, uznawać, ale wziąść od nich przepis, kſztałtu, rządu, *Regiminis formam*, w ich naywyżſzych Sądach, ſpory prawne ułatwiać, od nich *feudum* odbierać, po wygaśnieniu linii Xiążąt do iednego ciała Rzepltey powrocić.

Ci którzy ſądzili ſiebie bydź niepodległemi, którzy daley w poruczoney zoſtawali protekcyi, którzy w umocowaniu do tworzenia Traktatow, Króla Polſkiego przyiacielem, ſąſiadem, ſprzymierzeńcem nazywali, (x) iuż po pierwiaſtkowey poddania ſię umowie, podległemi ſię wyznaią, Króla Panem ſwoim ogłaſzaią, i uroczyſte czynią Ziem ſwoich wcielenie. W umocowaniu Ketlera

---

(x) W Liſtach Kredencyonalnych Inflantczyków, 1559. Roku *Dog: T. V. p.* 223.

na Seym Unii (y). zamiaſt pouſałości, równości dawniey zachowaney, zamiaſt wyrazow zwykłych, w liſtach Kredencyonalnych, *enixe rogamus*, o przyięcie tego lub owego Poſła, widzieć podległość, prożby pełne pokory, o pozwolenie, aby umocowani mogli od Pana ſwego zwierzchnikowi onego nieść i oświadczyć prożby (z) Zamiar prożb o Chorągiew lenniczą i inne względy, które łaſka źwierzchnika podległym ſobie udziela. Nie ieſtże to taka umocowania forma, iakiey poddani do Panow ſwoich, Woiewodztwa, do Królow w

---

(y). 1569. 29. Kwiet: *Cod. Dip. Dog. T. V. p.* 283.

(z) *Quædam eo nomine oretenus, quam ſubmiſsiſsimè referrent, idcirco ſacram Regiam Majeſtatem veſtram, qua par eſt Reverentia obſecro, dignetur pro ſua erga me Regia clementia, illis oratoribus benigniſsimas aures, fidemque indubitatam adhibere, & tandem lætos exoratores, bono reſponſo, à ſe dimittere, Factura eſt Sacra Regia Majeſtas veſtra in hoc rem mihi gratiſsimam: & omnibus fidelis Vaſsalli ſervitiis promerendam.*

Polſzcze używaią? Uſtawa dla Kurlandyi na prozbę ſamych Kurlandczykow wydana, a w poczet uſtaw Seymu 1775. policzona, nie daie umocowanemu Kurlandyi Rezydenta, ale tylko Plenipotenta Imię. (*a*) Wiadomo zaś że w Polſzcze, każdego partykularnego umocowany, to imię na ſobie noſi. Względem świadectwa z *Theatrum præcedentiæ*, kto zna te dzieło, wie że ieſt ſkładem błędow. Niewiedział Autor, rozporządzeń ſzczególnych o Kurlandyi, częſtokroć przeciwko onych opiſom zdania ſwoie wynurzał, a tak niewiadomego świadectwo, bezſilnym ieſt dowodem.

Jak zaś był przyięty umocowany Kurlandzki Felkerzamb, w czaſie Traktatu Oliwſkiego. (*b*) Dzienniki czynow w

---

(*a*) Praw Polſkich X. 8. kar: 187. *Plenipotenta uwiadomić rozkażemy*, ſłowo zaś *Plenipotentiarius*, w Łacińſkim bierze ſię w ogolnym znaczeniu, umocowanego w Polſzcze Imie Plenipotenta, wſzyſtkim umocowanych partykularnych daie ſię.

(*b*) Traktat ten w Oliwie naſtąpił 1660. Roku 3. Maia.

ciągù traktowania tego pokoiu, niech świadczą, niech ſamego Felkerzamba opiſanie odda cześć prawdzie. (*c*)

Wſzakże mieyſce i głos między Poſłami Monarchow. Lumbres (*d*) pośrzednik Kurlandyi, Kanclerzowi na końcu ſtołu ſiedzącemu, zaprzeczył. Poſłowie dopiero Polſcy, onego broniąc, twierdzili, iż od nich dla powzięcia wiadomości zawołany, *informationis cauſa vocatus*, tak ſtrofowany Felkerzamb, odchodzić chcący z poſiedzenia tego, od Woiewody Poznańſkiego przytrzymanym zoſtał. (*e*) Felkerzamb ſam w

(*c*) Boehmius zebrał we dwoch Tomach Dzienniki, tego Pokoiu, pod Tytułem *Acta pacis Olivenſis*, gdzie i Dziennik *Felkerzamba* znayduie ſię.

(*d*) Lumbres pełnomocny Ludwika XIV. Króla Francuzkiego, był pośrzednikiem.

(*e*) Na kar: 17. *T.* 1 w Dzienniku Polaków: *cum Cancellarius Curlandiæ in fine Tabulæ aſsideus, aliquid de rebus Curlandicis dicere inciperet, minus patienter, & ſedentem illum & loquentem audivit mediator. Nonniſi Legatis abſolutorum Principum jus ſedendi hic eſse in quiens,*

ſwoim dzienniku opiſuie, niewiele różnie ten ſpor wſzczęty. Niemożemy zaiſte nic więcey do przywiedzionych wyrazow Dziennika Autentycznego dodać, a dowiodłſzy wyżey *de Jure*, teraz *de facto* okazać tak mocny dowod, iż Xiążę Kurlandzki, nie mogł, niemiał, i niemoże mieć Prawa Poſelſtwa. Niewiedzący Felkerzamb, iż Autor, *Theatrum præcedentiæ*, i onego powagi używaiący, tak mocno w poźnych czaſach świetnym iego Poſelſtwo uczynią, nierumienił ſię wyznać (*f*) kilkokrotnie, iż chcący ſię dowiadywać o loſie Kurlandyi, i iey Xięcia więzionego przez Szwedow, Kanclerzow Koronnego i Litewſkiego i innych wypytywał ſię.

---

mirati noſtri, non nihil indignatione mediatoris regerebant. Vaſalli Regni Ducis Miniſtrum, & informationis cauſa, à ſe illum huc vocatum. Cumque Cancellarius Curlandiæ ſurgeret & abire vellet, jubebat illum Palatinus Poſnaniæ ſedere. &c: &c:

(*f*) W licznych Dziennika mieyſcach, a *Actorum Pacis Olivenſis T.* 1.

A iakże wchodząc w rady, przytomnym będąc wſzyſtkim czynnościom, mogłby o to ciekawość ſwoią natężać, co wchodzącym w traktowanie pokoiu było wiadomo.

Niechże nas nakoniec utrzymuiący świetną powagę Xięcia Kurlandyi, umocowanego w Oliwie, obiaśnią, czy było to Felkerzamba dyſtynkcyą, iż dopraſzaiącemu ſię *ſalvum conductum*, iak inni Poſłowie mieli, pośrzednik dawał radę, ażeby przy iakim Pośle lepiey ieździł, niżeli chciał, nieſłużącey ſobie domagać ſię prerogatywy. (g) Mówią ieſzcze, że w czaſie zawieſzenia broni, w Sztumdorfie między Polſką, a Szwecyą. (*h*) Xiążę Kurladzki był pośrzednikiem. Rudawſki Zyciopis i Sekretarz Jana Kazimierza, mówi tylko, iż te zawieſzenie broni, *hortantibus etiam communibus amicis, Principibus, Rebuspublicis, cel.*

(g) W Dzienniku Felkerzamba.
(*h*) 1635. Roku.

ſſimoque Duce Curlandiæ, rem promovente naſtąpiło. (i) Lecz w iakim charakterze, czy umocowanego od Polſki czy pośrzednika, był Xiążę Kurlandzki na tym zieździe, ułatwiaią tę wątpliwość dwa piſma imieniem Xięcia Kurlandyi, z powodu więzienia onego, przez Szwedow z druku wyſzłe. (k) W tych obudwóch piſmach widzieć poruczony umocowanego Urząd Xięciu Kurlandzkiemu, *ad præſcriptum induciarum Sztumdorſicarum, ad annos 26 pactarum, in quibus ipſi munus pacis procuratorium, impoſitum erat.* I że Król Polſki przypominał onemu obowiązki raz przyięte pełnomocnego. (l) Wſzakże zarzut od Szwedow Xięciu uczyniony, iż pośrzednikiem ſtawał

(i) W Dzieiach od zeyścia Władyſława IV. X. 4. Kar: 71.

(k) Pierwſze *refutatio emiſſarum pro parte Svecica cauſarum &c:* Druga *Fides Svecica, ſive plenaria deductio &c:* 1660. Roku drukowane.

(l) *Ducem procuratorii ſui muneris admonuiſſet.*

ſię, nie między zwierzchnikiem i obcym, ale między Szwedami i Moſkwą, niegruntownym przez to okazuie, iż Urząd pośrzednika nie był mu przyzwoity. (m) W tak okropnym dla Polſki czaſie, nieśmiał neutralność przyiąć, aż za pozwoleniem od Króla przeſłanym. (n) A iakże Xiążę Kurlandzki maiąc tylko do układania Traktatu upełnomocnienie, odbieraiący od zwierzchnika, w dopełnieniu poruczonych obowiązkow przeſtrogi, daley niemogący w neutralność bez pozwolenia wchodzić, wyznaiący, iż obcym ſobie niemogł bydź pośrzednikiem, może bydź rozumianym za ofiaruiącego pośrzednictwo, lub ofiarowane używaiącego.

Daley nagania JP. Grumert, że Autor obiaśnienia powiedział, iż któren żąda łaſki, proſi o pomoc, przyrzeka poſłu-

(m) *Pacem Svecorum cum Moſchis, nec Dux promovit, nec impedivit quippe cujus partium non erat, ejuſmodi negotiis ſe involvere.*

(n) *Praevio tamen Regiae Majeſtatis Poloniae clementiſſime delato conſenſu, in negotium hocce ſe immiſit.*

ſzeńſtwo, ieſt niżſzym od tego, którego wzywa. Odpowiadaiąc przytacza JPan Grumert przyſięgę Macieia Króla Czeſkiego 1611. R. Rudolfowi II. uczynioną, i wnoſi, że lubo Kròl Czeſki, uznaie Ceſarza za ſwoią zwierzchność, lubo mu przyrzeka wierność i poſłuſzeńſtwo, iednak nie traci Prawa Legacyi, a dalſzy wnioſek czyni, iż Miſtrzowie Krzyżaccy, a zatym Xiążę Kurlandzki, lubo też ſame obowiązki Polſzcze przyſięgą zaręcza, Prawa legacyi mieć nieprzeſtaie. Wielka zaiſte ieſt różnica, między Królami Czeſkiemi, a Miſtrzami Zakonnemi, lub Xiążętami Kurlandzkiemi. Wykonanie takowey przyſięgi, ieſt wyznanie wyżſzości Rzeſzy Niemieckiey, w oſobie Ceſarza, iako iey głowie, i nie zawiera w ſobie, iak co do całego zgromadzenia lenność proſtą, *feudum ſimplex.* Którego gatunku, lenności iak wielka ieſt różnica z lennością Kurlandyi, wyżey mowiliśmy. Nadto świetność prerogatyw Kròla Cze-

ſkiego Bullą złotą. (*o*) Karola IV. uroczyście ubeśpieczona. Wyſyłania zaś Posłow, Królom Czeſkim Prawo służy, iak Elektorom, o czym nizey.

Nagania JPan Grumert Autora obiaśnienia, iż zdawał ſię powątpiewać o prawie Poſelſtwa Xiążąt Rzeſzy Niemieckiey. Znayduiemy ieſzcze powątpiewaiących, (*p*) o tym zaſzczycie, a upoważniać tę wątpliwość, może Autorowi obiaśnienia zdawało ſię przykłady, gdy Ceſarze głową Rzeſzy czyli przepiſami będący, biorąc Xiążąt, Posłow, za umocowanych tylko do traktowania im właściwych intereſſow zaſzczyty Posłow, onym nieprzyznawali. Tak Karol V. 1549. R. niektórych Xiążąt Posłow nioſących zaſkarżenia, przeciwko Seymowi *Spirſkiemu*, do więzienia wtrącił, i podobne rozciągania władzy Ceſarzow, za Ferdynandow II. i III. wi-

---

(*o*) 1356. *Roku.*

(*p*) *In electis Juris pubblici Thucelii.*

dzie-

dziemy. Tak 1686. R. Sekretarz Ministra Xięcia Saxe-Weymar więziony, a 1718. prawny poſtępek przeciwko ſłużącym Poſła Bawarſkiego wſzczęty (*r*) nie ieſt naſzym zamiarem, z powodu tych przykładow zapierać zaſzczyty Xiążąt, lub dowodzić władzy Ceſarſkiey, którą bądź przemocą, bądź prawidłami niedoſtatecznemi w tey mierze w Rzeſzy upoważnioną bydź zdawała ſię. Dość wyrazić, że wątpliwość Autora obiaśnienia, nie była bez dowodu. Wſzakże wieku przeſzłego na Kongreſſie Nimegſkim (*s*) ieſzcze zapierano równy zaſzczyt prawa Poſelſtwa, Xiążętom Rzeſzy, iak Elektorom, a ſpory te mnogich przyczyn wyłożenia, i obron, różnym piorom uczonym, zadały prace. (*t*)

(*r*) *St: Real ſcience du Gouvernement T. V. i inni.*

(*s*) 1679 Roku.

(*t*) Patrz Dzieło uczone Cezaryna Firſztenerinſza, w tey okoliczności.

Traktat Weſtfalſki, gruntuiący ſwobody Xiążąt Rzeſzy, (*u*) ſkoro im zabeśpieczył udzielność w Kraiach przez nich poſiadanych, ſkoro ich Xięſtwa, hołdem tylko proſtym ſą obowiązane, ſkoro Rzeſzą ieſt to Udzielnych Panow i Państw zebraniem, związek w różnych warunkach z ſobą maiących, a związek takowy, udzielności w ich Kraiach nie niſzczy, i owſzem uroczyſtym wyznaniem wzaiemnym, naywyżſzość wſzczególnie każdemu podległych Kraiach zabeśpiecza, więc prawo Poſelſtwą im ſłużyć może. Wſzakże ci wſzyſcy piſarze, ktòrzy prawo Poſelſtwa Xżętom Rzeſzy przyznaią, na mocy tych przyczyn, gruntuią ſwoie zdanie, a tak, gdy Xiążę Kurlandzki ſwoim poddaniem ſię 83. Lat

---

(*u*) 1648. Roku za pośrzednictwem Francyi naſtąpił ów ſławny Traktat w Monaſterze, i Oſnabrudze, układany, pod imieniem Weſtfalſkiego znany, ten granice władzy Ceſarſkiey określił, moc i władzę Xiążąt opiſał.

Traktat ubespieczaiący udzielność, a zatym prawo Poselstwa Xiążętom uprzedził, (*w*) poźnieysze Cesarzow umowy zdaią się wzmacniać żądania Xiążąt, więc żądać poźniey uroczyście przyznanego nie może prawa, gdy iako następca Xięcia niegdyś Imperyi, tey domaga się prerogatywy, którey w ten czas ugruntowaney, iak teraz niemieli inni Xiążęta, a zatym zabespieczenie prawa takowego, od Zygmunta Augusta nastąpić nie mogło. Jakże się może stossować do przywileiow starożytnych, Krzyżakom nadanych *cum Regalibus*, kiedy nadawane *Regalia* żadnego związku z Prawem Poselstwa niemaią, gdy te tylko służy tym, ktorzy są *summi Imperii compotes inter se*, podług zdania wszystkich Juryskonsultow, kto zna Prawa Xiążętom Rzeszy służące, oraz prerogatywy Xięcia Kurlandzkiego, ten porownanie takowe, zapewne nie przyzna za słu-

(*w*) *Pacta subjectionis* nastąpiły 1561.

ſzne, gdzież w Paktach *ſubjectionis* Ketlera znayduią ſię te świetne ubeśpieczenia udzielney władzy Xiążąt, które Traktat Weſtfalſki, i dalſze Ceſarzow ponowiły umowy. Gdzież ta przewaga Rzeſzy mocno oſłabioney, powagi Ceſarza, znaydzie w Kurlandyi podobieńſtwo; a Prawo publiczne Kurlandyi, czyż okaże, iż Krol i Rzeplta, zamiaſt aktualnego zwierzchnictwa, ma tylko te świetne zaſzczyty, które Ceſarzom z pierwſzeńſtwem w Rzeſzy należą.

Wmawiać daley uſiłuie JPan Grumert, iż Prawo Legacyi Biſkupowi Krakowſkiemu, iako Xięciu Seweryi, i Prymaſowi iako Xięciu Łowickiemu, przyznaie dzieło obiaśnienia, oraz obwinia o zrownanie Xięſtwa Kurlandyi z Xięſtwami, których ieſzcze tytuły noſzą niektórzy Senatorowie Polſcy, a odpowiadaiąc mówi, iż gdy te Xięſtwa tak ściśle ſą złączone z Polſką, że iedne ciało ſkładaią, więc Prawa Poſelſtwa nie maią. Nigdy niemyślał Autor obiaśnie-

nia iąk wyrazy iego dzieła świadczą, przyznawać Prawo Poselstwa Biskupowi Krakowskiemu lub Prymasowi, lecz słuszne zawsze porownanie bydź może, ieżeli Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski, od Wacława Xięcia Cieszyńskiego Siewierz nikomu oprocz przedawcy ziemię na tęn czas niepodległą, a w przedaży Kontrakcie Xięstwem mianowaną (x) nabył, a Prawa Legacyi nie ma. Jakże Xiążę Kurlandzki, nie obcą w nabycia czasu Polszcze, ale iuż iey właściwą część otrzymuiący czasowym lennym Prawem, może o toż Prawo rościć iakowe żądanie.

Wiadomo JP. Doktorowi, iż dawniey nietylko Woiewodowie i Kasztelani skła-

---

(x) Kontrakt ten przedaży 1443. Roku 30. Grud: nastąpił, wyraz iego niesie *Ducatum nemini subjectum*, iakoż w samey rzeczy Siewierz niegdyś część Polski, daley Xiążętom Szlaskim przy końcu wieku 12 darowany, Dzielnicy Bytomskiey był częścią, i od prawnego posiadacza przedanym został.

dali Senat, ale i Xiążęta części Kraiow Polſki, Władyſław Xiążę Szląſki na O. polu, a razem Dobrzyńſki i Wieluńſki, znaydował ſię na Obradach publicznych Senatu, i do wyboru náwet Króla należał.

Xiążęta Słuccy ba nawet Czartoryiſcy (*y*) z linii Xiążąt Litewſkich pochodzący, mieć mieyſce żądali. Xiążę Pruſki Woyciech, wſzakże iako część Senatu, żądał Prawa zaſiadania w Senacie, i Wyboru Króla przez Kanclerza ſwego, (*z*) a Xiążę Kurlandzki, *ad inſtar Ducis Pruſſiæ* utworzony, w Kraiach iuż dziedzicznych Rzepltey Prawa Legacyi używać niemoże, gdy Xiążę Pruſki, na którego wzór brał zaſzczyty był częścią Senatu tego, w którym Prymas, podług naydawnieyſzego zwyczaiu, brał

(*y*) W Dzienniku Seymu 1569 Roku widziemy, iż Czartoryiſki żądał tego zaſzczytu.

(*z*) 1530. Roku Dog: *T.* 4. *p.* 271.

prawą rękę, (a) a Biſkup Krakowſki równy głos, a chyba ſwego krzeſła małą w rzędzie niżſzością, był nierównym.

A ieżeli JP. Doktor oddać chciał cześć tey prawdzie, iż gdy kto ieſt częścią lub Członkiem całego Państwa, wyſyłać niemoże Poſłow, niech raczy ſwoim właſnym przekonać ſię dowodem, iż Xiążę Kurlandzki w Inflanciech będący, *Dux Curlandiae in Livonia*, części mówię Inflant, których całych Król i Rzeplta ſą naywyżſzemi Panami, Prawa tego mieć niemoże. Wſzakże umowa pierwiaſtkowa Lennika z Zwierzchnikiem, daley wcielenie uroczyſte, wydział części poddaiących ſię Inflant, Ketlerowi tytuł Xięcia *Dux Curlandiae in Livonia* okazuią Kurlandyą część Polſki.

Wſzakże Inweſtytura Ketlerowi przy oddaniu oſobiſtego hołdu, przed Stefa-

(a) 1553. Zygmunt Auguſt w odpowiedzi Xiążęciu Pruſkiemu, *cum praeſertim dexter locus Reverendiſsimo Domino Gneſnenſi Archi-Epiſcopo perpetua conſuetudine debeatur.* Dog. T. 4. p. 536.

nem Batorym. (b) *Membrum Reipublicæ*, imię dano, a w licznych następnym czasem dawanych Inwestyturach, wyraz ten ponawiany. Wszakże Zygmunt III. uwiadomia o Koronacyi swoiey Xięcia Kurlandyi, iako Członka Rzepltey. (c) Krytykuie tenże Autor daley, obiaśnienia Autora, o to iż umieszczenie w Akcie ziednoczenia Pruss z Koroną, te słowa, *extra Terras Prussiæ* rozumie Inflanty, z tey okoliczności zadawszy dziełu iego błędy, na wszystkich prawie kartach, tak wnioski czyni. Jeśli Inflanty wcielone zostały 1525. R. z Prussami, iakimże sposobem mogłby Gotard Ketler starać się o te złączenie 1552. R.

(b) 1579. Roku 4 Sierp. *& ejus Illustritas vasallus Poloniæ Regnum feudatariusque Princeps & Regni Magnique Ducacatus Lithvaniæ membrum factus fuerit.* Dog. *T. V. p.* 300.

(c) 1588. 30. Stycznia *Id imprimis sinceritati vestræ etiam ut que ipsa etiam Regni hujus nostri membrum sit, significandum putavimus.* Dog. *T. V. p.* 527.

Po coż te ziednoczenie było 1561. gdy w R. 1552. naſtąpiło. Gdyby był odpowiadaiący Autor, zamiaſt nieſłuſznie zarzuconych błędòw Autorowi obiaśnienia, chciał Traktaty i umowy badać, znalazłby, że nie w Traktacie 1525. R. zawartym między Albertem a Zygmuntem I. ale w Traktacie 1466. między Kazimierzem Jagiellończykiem a Ludwikiem Erlichzhauzen, Miſtrzem Krzyżackim (*d*) ten wyraz znayduie ſię, *extra Terras Pruſsiæ.* Autor zaś obiaśnienia, ani myślał, ani napiſał, aby te wcielenie powtorne Pruſs (*e*) mogło zawierać rzeczone ſłowa, które ſię ściągaią do poddania Ludwika Erlichzhauzen, a te wynieſienie na Xięſtwo Pruſkie Alberta lat 59. uprzedziło.

A że Ketler ſtarał ſię o złączenie z Polſką w 1552. R. rzecz oſobliwą i wcale do tych czas nieznaiomą, powiada JP.

(*d*) Dogg. *T. 4. p. 168.*

(*e*) Perwſze 1466. Drugie 1525.

Doktor, ponieważ w tym roku był Miſtrzem Henryk de Galen, po nim Wilhelm, Furſtemberg, a dopiero po nim Gotard Ketler, iako Katalogi Miſtrzow, Dzieiopiſowie, i wſzyſtkie Dyplommata owych czaſow zaświadczaią; a tak JP Grumert niełaſkawy na dwóch Miſtrzow wſpomnianych, opuścił onych, a Ketlera rządom pierwey Inflanty poddał, niżeli onych był Rządcą. Czy zaś iako partykularny miał myśl poddać na tenczas w R. 1552. Polſzcze, nam niewiadomo. My nie tak odważni, aby ſkinieniem iednym naſzym, nie będących na widok ſtawić, lub tych których cienie śmierci dwoma wiekami okryły przed nami, wyzuwać z Urzędow im ſłużących, lub z liczby piaſtuiących naywyżſze Urzędy wymazywać, idziemy za piſmami, które przeſzłość, iako pewne i uroczyſte prawdy nam podała zaręczenia.

Przyiaźń, ſąſiedztwo, podawała powod przymierza, ſtan w ten czas ſzczęśliwy Polſki, zdawał ſię pomocnym do

odpierania gwałtowney mocy Sąſiadow Inflant, lecz 1552. Roku żadnego śladu chęci poddania ſię niewidziemy. Im bardziey Oręż o ściennych nieprzyiacioł ciſnął Inflantczykow, tym więkſzey pomocy i wſparçia Polakow ſzukali. Na koniec gdy oddanie Zakonu, w protekcyą Krola Zygmunta Auguſta (*f*) ieſzcze bezſilnym było do obrony, ubeśpieczaiąc los ſwoy, w dziewięć lat po wzmiankowaney Dacie, poddali ſię, to ieſt 1561. Roku Polſzcze.

Podobało ſię daley JPanu Grumertowi powtarzać nagany o porownanie Xięcia Kurlandzkiego, z zaſzczyty Senatora Polſkiego, z tegoż powodu, iż Autor obiaśnienia powiada, że Zygmunt pomnażaiąc łaſki ſwoie dla Alberta, Xcia Pruſkiego, w Przywileiu we Gdańſku danym Regalia nieporownywa z Xiążętami Niemieckiemi, ale z Xiążętami Pol-

(*f*) w Traktacie 1560.

ſkiemi (g) a ztąd wnioſek uczynił, iż gdy za czaſow Zygmunta udzielnych Xiążąt niebyło, ten wyraz *Principes Regni Noſtri*, ściągać ſię powinien do Senatora Polſkiego, których pierwſzy w rzędzie Prymas, *Primi Principis* do tych czas zachowuie imie. Powiada na to JPan Doktor, że ten wyraz Zygmunta Auguſta chełpliwy, iakoby ſtoſowany do Xiążąt Feudalnych, ktòrych w Polſzcze już niebyło, że tenże wyraz ieſt przepiſany

---

(g) *Denique Juriſdictionem poteſtatemque illam habeat, & exerceat, in terris ſuis, quam aliquis Princeps Regni noſtri, melius habere dignoſcitur, in terra quam habet.* Dogg: *T. 4. p.* 240. Wiadomo zaś że Zygmunt Auguſt dopiero po Oycu obiął rządy Króleſtwa, któren 1548. Roku w Dzień Wielkanocny umarł. Przywiley zaś ten, wydany we Gdańſku 1526. Roku w Sobotę przed Swiętem S. Tróycy, wielowładney mocy użył, raz Jmć Pan Doktór, gdy dwoch Miſtrzów władania Inſtantami opuścił, przyſpieſzaiąc rządów Ketlera czaſy, teraz znowu przenoſi władzę Oyca na Syna niedaiącego Przywileiu, i dawać na ten czas nie mogącego.

z Przywileiu Krzyżakom danego, 1245: od Fryderyka II. nakoniec, że Kancellarya Krolewska przeięła styl Przywileiu Cesarskiego.

Postrzegać chcący wszędzie błędow w dziele obiaśnienia JPan Grumert, niech raczy Syna za Oyca nieprzywodzić, a iednego czynności drugiemu przypisywać, wszak nadanie i pomnożenie łask zawieraiące te słowa: nie od Zygmunta Augusta, ale od Zygmunta I. wydane były, lecz większy od pierwszego błąd popełnia, że wyraz *Princeps Regni Nostri*, po wygasłych Xiążętach Piastach, w Polszcze a Litewskich w Litwie, niesłużył Senatorom w Polszcze, ale tylko Xiążętom Feudalnym. Zostało przy Senacie te świetne imie, *Principes Regni*, *Consiliarii Regni*, iako to publiczne zaświadczaią Tranzakcye. Niechciała Polska urodzeniem mieć Dukow, aby onych urodzenie nieumnieyszało wolności, a w wolnym Narodzie, nieurodzenie ale urząd dawał zaszczyty. Jak Woiewodo-

wie w ſwoich oddzielnych Woiewodztwach, ktore po większey części dawniey były Xięſtwami, noſili imię *Duces Palatini*, tak w całości Rzeczypoſpolitey, *Principes Regni* mieli, a *Duces Palatini* do Urzędow ſwych przywiązane zawſze dobra, ktòre płynem czaſu, częścią w dziedzictwo zamienione, częścią do naſzych czaſow zachowały dawnych uſtaw, w tey mierze pamiątkę. (*h*)

Za Panowania Domu Jagiellońſkiego zachowywał choć już przez Stan Rycerſki, coraz bardziey oſłabianą powagę ſwoią Senat, którego ſtaraniu, rząd niegdyś całego Kraiu, przeſtrzeganie dopełnienia Prawa, przez Króla poruczonym było. Że wyraz Przywileiu Fryderyka II. ma podobieńſtwo z Przywileiem Zygmunta I. niezaprzeczamy, lecz aby z tego podobieńſtwa, przepiſanie twierdzić, rzecz aż nadto dziwna, kto czytał, za Zygmunta Oyca i Syna z

---

(*h*) Woiewództwo Krakowſkie, Bełzkie i inne.

Kancellaryi wychodzące Pisma, ten zas pewne iest przekonanym, iż oświeceni rządzcy, Kancellaryi, czuli Kanclerze wydawać Pism takowych, a rozsądni Królowie, z umiełętności w wieku swoim szanowani, onych podpisywać niemogli, w ktòrychby się błędne tylko naśladowanie, a nieistotne znaydowały wyrazy.

Ten błąd mniemany popełniło Pismo obiaśnienia, zdaniem JP. Grumerta, z tey przyczyny, iż Prawo Feudalne, w Polszcze niebyło i nie iest dostatecznie znane; a naywięcey Autorowi obiaśnienia. Lecz tenże JPan Doktor, skłania się do litości, i daruie mu przewinienie, iż on zapomniał rożnicy uczynić między Dobrami allodyalnemi i Feudalnemi.

Niewiemy z iakiey przyczyny Autor odpowiadaiący oskarza czasy Zygmuntow, obwinia teraźnieyszość, o grubą niewiadomość, a szczegolniey Autora obiaśnienia. Z sąsiednich Niemiec Prawo lennicze do Polski wprowadzone

zostało. Gdyby od dwoch okładem wiekow poprzedzaiących Panowanie Zygmuntow, dzieie i Prawa chcia JPan Grumert badać, odmieniłby swoie zdanie, a przekonałby się, że ci Królowie i Xiążęta, nadawali włości Szlachcie, iuż pod imieniem, *Juris Militaris* iuż *Juris Feudalis*, które obydwa Prawa pod rożnym imieniem, iedno w czasach lenniczego rządu i Prawach znaczyło. (*i*)

Liczne każdego Króla i Xiążęcia Przywileie na Dobra lenne w Litwie i Polszcze niech świadczą, czy była znaiomość Prawa Feudalnego, kiedy mocą onego przepisy kreślono. Zygmuntow zaś nadania w Litwie i Koronie, takowym lenniczym Prawem, iak pełne są Akta, iak liczne szczodroty Kròlow, Szlachta odbierała dary, tak mylney powieści JPana Doktora, są sprzeciwiaiące się dowody. Jak nawet iuż po wygasłey Jagiellonow

(*i*) *Du Cange Glossarium ad Scriptores mediæ & infimæ Latinitatis T.* 4. *p.* 756. 757.

Fami-

Familii Prawo feudalne używane było, zaświadcza zaręczenie przysięgą wzmocnione Narodowi od Stefana Batorego, iż w iednym przypadku, tłomaczenia z Prawa feudalnego nieprzyimie (*i*) mogł wyczytać JPan Doktor, w sławnym wyroku wyzucia z Xięstwa Kurlandyi Fryderyka, (*k*) gdzie na Prawie Feudalnym przywiedzionym zasadżała się konkluzya Instygatora Koronnego, o niedzieleniu lenności większych Feuda Majora, iak iest Kurlandya, a czynność iego przeciwko przepisom Prawa feudalnego uczyniona, ukaraną została, omiiamy liczne Dekreta w Sądach Relacyinych i Assesorskich, gdzie w sprawach gatunku przyzwoitego Prawem feudalnym ułatwiaią spory prawne. Lipski Podkanclerzy zaświadcza, iak wyroki w Kraiu naszym używaią za prawidło, lennicze Prawo, i sam onego w dziele swym

---

(*i*) 1576. w Paktach Konwentach *Vol: Leg:* 2. *p.* 700.

(*k*) 1616. Roku Dog: *T. V. p.* 364.

używa powagi. (*l*) Wszystkie Dobra w Narodzie Polskim były początkowo feudalne, aż do czasow Ludwika Węgierskiego. (*m*) Szczodrota Królow, daley Seymuiących Stanow staranność, przemieniała takowe Dobra w dziedziczne, lubo znich dotąd znaczna ieszcze część pozostała, a w naszych czasach takowe nadania, od Rzeczypospolitey ieszcze widziemy. A iakże Prawo feudalne mogło bydź w Kraiu nieznane, kiedy nayprzod wszystkie, daley mnogie były lenności; Krol, Sądy, Prawnicy, używali onego powagi, a teraźnieyszość nowe widzi nawet lenności. Wolno przyczyny przyczynami walczyć, lecz rzucać grubey niewiadomości plamę na Narod wspolny Kurlandyi, na Narod składaiący

(*l*) W Dziele *practicarum observationum* uwadze 73. i innych mieyscach.

(*m*) Ludwik zaczął w Polszcze panować od Roku 1370. w Listopadzie, do Roku 1382. 14 Września, w którym Dniu w Tyrnawie dni swe zakończył. Król ten niemieszkaiący w Polszcze, potrzebuiący dla ubespieczenia Tronu Córce, Po-

Rzeczpospolitę, a samowładną Panią Xięcia Kurlandzkiego; iest rzeczą mniey godziwą, a na JP. Doktora nieprzyzwoitą. Szczegolniey zaś zarzucona w przykrych wyrazach niewiadomość Autorowi obiaśnienia, nosi na sobie cechę, ukrzywdzenia sławy broniącego zaszczyty Narodu swego. Bo choćby Autor ten nieczytał Prawa lenniczego, choćby Prawa Longobardzkie i innych nadbrzeżnych Narodow były mu obce, choćby Dyplomatow i Pism Prawo Kurlandzkie tworzących niewidział, to w Dekrecie 1616. Roku (*n*) któren w piśmie swoim przywodził, znalazłby rożnicę między dobrami allodyalnemi i feudalnemi. Dzie-

---

laków, zaczął dziedzictwem nadawać, lub przedażne zatwierdzać, iako w Aktach owego widziemy czasu. W Litwie zaś nieznano Dóbr przedaży, aż do czasów Zygmunta Igo. któren Statutem swoim dopiero trzecią część Dóbr odprzedawać dozwolił, iako w rękopiśmie pomienionego Prawa widzieć można.

(*n*) W Dekrecie wyzuwaiącym z Xięstwa Kurlandyi, Fryderyka, Dog: *T. V. p.*566.

ło nakoniec ſame obiaśnienia okazuie, czy pracowity onego piſarz, może bydź o niewiadomość obwinionym.

Zarzuca JPan Grumert ſprzeciwienie ſię w terminach Autora obiaśnienia mowiącego, iż Xiążęta lenni, wykonywaiący hołd proſty, ſą rownemi ſwoim Zwierzchnikom, i zoſtaią przy Prawie *legationis*, lecz ci, ktòrzy przyrzekaią poſłuſzeńſtwo, tracą toż Prawo, a odpowiadaiąc kładzie, *Theatrum præcedentiæ*, za dowod, iż Elektorowie, przyrzekaią poſłuſzeńſtwo Ceſarzom, a iednak maią Prawo Poſelſtwa. Elektorow przyrownanie nic niesłuży, bo tym iako naywyżſzym Panom, w ich Kraiach służy Prawo Poſelſtwa, bo tym Kapitulacye Ceſarſkie, te Prawo zabeśpieczyły. Widzieliśmy też wyżey Epoki Prawa Legacyi, Xiążętom Rzeſzy Niemieckiey przyznanego. Nie ieſt żadne ſprzeciwienie ſię w wyrazach, iż oddaiący hołd z przyrzeczeniem poſłuſzeńſtwa, niema Prawa Poſelſtwa, a wolną lenność, czy-

li *fœudum liberum & francum* dzierzący, żadnych obowiązkow, oprocz wierności Zwierzchnikowi ſwoiemu niema na ſiebie włożonych, iak Malta Kawalerom Rodyiſkim od Karola V. (*o*) nadana.

Dziwuie ſię JPan Doktor, wyrazowi Autora obiaśnienia, mowiącego, że Xiążę Albert miał mieyſce w Senacie, i zapytuie ſię co to znaczy? co to ſtanowi? nieprzepomnieliśmy mowić wyżey, iż Xiążę Pruſki, na ktòrego wzor Ketler wziął Xiążęce zaſzczyty, żądał i miał zaſzczyty Senatora Polſkiego, a Xiążę Kurlandzki Ketler, zaſzczyty Xiążęce, wziął na wzor Pruſkiego. Odpowiadaiąc na przytoczoną Zygmunta Auguſta odpowiedz, do Alberta Xięcia Pruſkiego, w ktorey Zygmunt Auguſt prawą Prymaſowi, a lewą Pruſkiemu Xięciu rękę przyznaie, mowi JP. Grumert, Zygmunt Auguſt żądał tey powolności kroku, lecz gdzież ieſt dowod, aby Xiążę Pruſki ſkło-

---

(*o*) 1530. 21 Marca.

nił się do tey woli Krolewskiey; oświadczony Wyraz Zygmunta Augusta nadto iasny, iż nieprosi o powolność iakową, nie żąda ustąpienia Prawa służącego Xięciu, tylko do dawnego odwołuie się zwyczaiu, *præsertim cum Reverendissimo Domino Gneznensi Archi-Episcopo dextræ manus locus perpetua consuetudine datur.* (*p*) Wszakże Traktat pierwiastkowy Toruński, rownie lewey ręki mieysce waruiący Mistrzowi Pruskiemu, toż samo opiewa. (*q*) Daley JPan Grumert zdaie się przyznawać Prymasowi pierwszeństwo, a kończy na tym, że *verba prætereaque nihil*, i komu służą te wyrazy, mowić niemamy potrzeby, czytelnik sprawiedliwość każdemu wymierzy.

(*p*) 1553 Roku w Piotrkowie Cod: Dip: Dog: *T. V. p.* 336.

(*q*) 1466. 16. Września. Miedzy Kazimierzem Jagiellończykiem Erlichzhauzena *ac in nostra Casimiri Regis, nostrorumque successorum Regum Poloniæ sinistra parte, primarium habere locum.* Dog: Cod: Dip: *T. 4. p. 168.*

Opuściwſzy kilka odpowiedzi, które wyżey odparte zoſtały, nagania JPan Doktor Autora obiaśnienia, iż twierdził że Zygmunt Auguſt Inflanty na dwa Xięſtwa podzielił, a zwyczaiem ſwoim, wydaie poważny wyrok w dwoch ſłowach, to ieſt: fałſz, Ketler za zezwoleniem Stanow Inflandzkich razem z niemi poddał Polſzcze Inflanty, tych będąc głową, a nie Panem. Niech raczy rownie JPan Grumert ſłowem ſwoim zniſzczyć pamięć, o piſmach poddania ſię Inflantczykow tych Plenipotencyi, odwołania ſię Arcy-Biſkupa do Szlachty, a tak chętnie mu zawierzemy, lecz że przeciwnie nas te uroczyſte zapewniaią piſma, ośmielamy ſię dowody kłaść na ſłowa ſame, lubo powagą JPana Doktora wſparte. Pocoż Szlachta, a nie ſam Miſtrz, daie Plenipotencyą, pocoż wyznaią że razem z Miſtrzem wzięli radę poddania ſię (r) Kró-

(r) *Nos, qui hactenus, & hanc uſque diem Illuſtriſſimo & Reverendiſſimo Domino, Domino, Gothardo Ketlero Equeſtris ordinis Theutonici Magiſtro pa-*

łowi, i ziednoczenia Inflant z Państwami Zygmunta Augusta. Kto zna rząd Krzyżacki, kto czasow owych wiadomy ustaw rządu, ten wie, iż Mistrz był głową Zakonu, pierwszym w rzędzie rządzących, a nie Panem, a ieżeli Panem niebył, Ketler więc sam dawać niemogł tego, co w iego niebyło mocy, i bez wspolney Zakonu i Stanow zgody, a skoro niedał, więc prożno wezwana powaga *Theatrum praecedentiae*, świadczącego, iż Ketler ofiarował Kurlandyą (*s*) Polszcze.

Subiekcya całych Inflant zupełnie nastąpiła, iako wyraźnie pakta pierwiastkowe świadczą. (*t*) Dopiero Król iako

---

ruerunt, manifestum facimus, & declaramus publice hisce literis, p. 235. *Nos una cum Illustrissimo Domino nostro, ac Principe Clementissimo, & omnibus ordinibus, statibus, Civitatibus, praevia matura deliberatione, & communi omnium consensu, consilium Provinciae Regi tradendae, Regnoque consociandae caepimus,* Dog: *T V. p.* 236.

(*s*) J P. Heyking na Kar: 5.

(*t*) *Conventum est, ut ipsa Livonia, ex nunc nobis subjecta sit & maneat.*

iuż Pan całości sobie podległey, uczynił względem iey podziału rozporządzenia. *Porro Illustri Domino Magistro Livoniæ cum ad æquestris ordinis consilium & nostram approbationem statum mutaverit; Ducalem titulum ad instar Domini Ducis in Prussia, cum omni dignitatem signibus & Privilegiis Ducalibus tribuimus, ut Vasallus fœudatariusque Princeps sit &c.* (*u*) Z tych i innych wyrazów iaśnie się pokazuie, że Król dał Kurlandyą Ketlerowi, a nie Ketler, według zdania JP. Grumerta, sobie zatrzymał. Czyliż mogł Ketler sobie zatrzymać część, kiedy Zygmunt August, zupełne dokończenie umow w tey mierze do wybadania woli Senatu odłożył. (*w*) Nagania JPan Gru-

---

(*u*) *Pacta subjectionis* 1561. *Roku*.

(*w*) *A quo vicissim Illustritas ejus certa sit, quam primum voluntatem Regni nostri Senatorum exploraverimus, aut illi cum Senatu, nostri magni Ducatus Lithuaniæ, super ea re convenerint, quotam Livoniæ partem, a nobis & successoribus nostris in fœudum habere tenoreque debeat, Illustritas sua, Pacta subjectionis*

mert Autora obiaśnienia, mowiącego, że dwie Prowincye zostały rownie podłegłe przez istotę swoią Polszcze, a zbiiaiąc mowi: iakimże to bydź może sposobem, ieśli iedna część stała się wcieloną do Polski, a druga obrocona na *fœudum Regale*, więc dwie te Prowincye, niezatrzymały swoiey istoty i natury, a co się tycze tytułu, ten nic nieznaczy. Królowie Polscy maią tytuł Xiążąt Inflandzkich, ale gdzież są Inflanty?

Dziwno nam iest, iż JPan Grumert upatruie istotną rożnicę, między Inflantami, przy poddaniu się w czasie subiekcyi wcielonych, i *immediate*, a Kurlandyą i Semigallią na lenność obroconą, *mediate* Krolowi i Rzeczypospolicie poddaną. Wiadomo bydź musi JPanu Doktorowi, że okoliczności przypadkowe, nieodmieniaią natury i istoty rzeczy. Istota podległości całych Inflant, iest zupełne całey tey Prowincyi poddanie się, przez Akt nayuroczystszy, a dobrey woli dzieło, iest to przyięcie tego poddania się

przez Króla i Narod Polſki, ieſt wcielenie nader iaſne, i ponawiane nayuroczyściey, iako części do ciała powſzechnego, ięſt wſpolność Prawa publicznego i prerogatyw ſłużących. Wſzyſtkie te cechy i iſtoty natury znayduią ſię w obu tych częściach Zadzwińſkich, Inflant, i Przeddźwińſkich, obie te Prowincye, uchyliły z ſiebie władzę Miſtrzow, obie zoſtały członkami Rzeczypoſpoſpolitey, *Membrum Reipublicæ*, obie ſą inkorporowane, iako Prawo Publiczne Kurlandyi świadczy, obie uznawały Juryzdykcye Królewſkie, choć rożne za naywyżſze dla ſiebie Sądy, obie nakoniec otrzymały Przywiley Zygmunta Auguſta Szlachcie (*x*) ſłużący, a ieśli zachodzi iaka trudność w okolicznościach rządu, że iedna część *immediate*, druga *mediate* zoſtała podległą, kiedy ta podległość, bądź *mediata*, bądź *immediata*, nie nadweręża *ſupremum directum*

(*x*) 1561. *Roku.*

naturale, *merum & mixtum dominium*, Krola i Rzeczypoſpolitey w obu częściach Inflant, toć iedna onych ieſt iſtota i natura. Nieodpowiadamy Autorowi odpowiedzi, ani na tytuły, ani tym więcey na zapytanie, gdzież ſą Inflanty?

Smutna Kraiu naſzego poſada w odpadnieniu Prowincyi naſzych, niemoże bydź tayna JPanu Doktorowi, a tak niezechce powtarzać zapytania ſwoie, które nic nieznacząc, okazuią tylko iak ten Piſarz uſilnie ſię ſtarał krzywdzić Zwierzchni Narod Xięcia Kurlandyi, ktorego zaſzczyty bronił.

Dziwne ſą nam także JP. Doktora wątpliwości, niemiła mu ieſt powieść w dziele obiaśnienia, że Xżę Kurlandzki, ieſt Xiążęciem Prowincyonalnym. Porownywa tu JP. Doktor, Saxonią z Kurlandyą i mowı " Wſzak Saxonia ieſt Prowincyą „ Niemiecką, a Elektor przecię ma Pra„ wo Poſelſtwa. „ Ze te porownanie nie ieſt przyzwoite, mówiliśmy iuż wyżey. A co ſię tycze Tytułow *Illuſtris*, dawane-

go rownie Ketlerowi, Xięcu Kurlandyi, iak Radziwiłłowi Adminiſtratorowi Inflandzkiemu, przebaczy JP. Grumert, iż myśli Autora obiaśnienia niezrozumiał, gdyż Autor ten mowi o Ketlerze i Radziwile, iako pierwſzych Obywatelach Polſkich, a podległych, choć różnym ſpoſobem, Królowi Zygmuntowi Auguſtowi, i że Radziwiłłowi tytuł ten ſam *Illuſtris* Król dawał, co Lennikowi ſwemu Xięciu Kurlandyi. Tu zechce ſobie tylko przypomnieć JP. Grumert, że Radziwiłł był choć tytularnym Xiążęciem Niemieckim, a Miſtrz złożywſzy Miſtrzowſtwo, złożył i Xięſtwo Imperii do Urzędu, a nie oſoby przywiązane; wziął Xięſtwo od Króla Polſkiego, a nie od Ceſarza, używał Tytułu ſam i iego naſtępcy, *Dux Curoniæ in Livonia.* Daley powtorzywſzy, że Ketler oddał Polſzcze, a niewziął od Zygmunta Auguſta Kurlandyą w lenność, czyni exklamacye, co za Loika? co za rozſądek? Daliśmy iuż wyżey odpowiedź, że nada-

nie było ſkutkiem łaſki Króla, a teraz przedſiębiorąc obronę dowodu Autora obiaśnienia, winniśmy ie tylko uſprawiedliwiać, a tych lub Przeciwnika naſzego przyczyn ſłuſzności lub nie, Sąd bezſtronney zoſtawuiemy powſzechności, i od niey w ſpokoyności zupełney, wyrokow oczekuiemy.

Niepodobało ſię JP. Grumertowi, że Autor obiaśnienia, twierdząc, że Xiążę Kurlandzki, nienależy do Imperium, czyni wnioſek, iż Xiążę Kurlandzki, nie może *Jus fœudale*, które w Rzeſzy ieſt używane, do ſiebie ſtoſować, i zapytuie ſię „ a iakiemiż Prawami lennemi rządzić ſię należy, w okolicznościach lennych. Mówiąc o rzeczy w ſporze będącey, niechcielibyśmy zapewne ſtawać ſię licznych dyſſertacyi, w obcych dziełu temu materyach Piſarzami, lecz kiedy takowe czytamy zapytanie, używamy śmiałości w daniu odpowiedzi. W utworzeniu lenniczego rządu, ſtawały i odmieniały ſię Urządzenia te, ſta-

ranność Oberta *ab Orto* i Gerarda *Nigra* Burmiſtrzow Medyolańſkich zebrała, i w znane dwie umieściła Xięgi. (*y*) Zbior ten używaniem przez Sądy, nabył publiczney powagi cechę. (*z*) Lecz iako lenności każdey ieſt iſtotna umowa, między Zwierzchnikiem Panem, a lennikiem, tak takowy opis nayuroczyſtſzym ſtaie ſię Prawem.

Nadto w Rzeſzy ogòlne ſą układy, Państwu temu właściwe, o czym uczonego w tey mierze Piſarza (*a*) pioro, powſzechności udzieliło gruntowne Prawdy. Pakta więc *ſubjectionis*, *formula Regiminis*, i inne piſma, ſkładaiące Prawo publiczne Kurlandyi, ſą naypierwſzym prawidłem, a Prawo Feudalne, *Jus fœudale commune*, iak w Polſzcze w niedoſtatku ſwego używane, tak Xiążę

(*y*) Na końcu *Corporis Juris civilis*, *Jus fœudale*

(*z*) *Elementa Juris civilis, ſecundum ordinem Inſtitutionum Heinecii proœmium* §. 14.

(*a*) *Thomaſsi ſelecta fœudalia.*

Kurlandzki czynić powinien, Dekret ſławny wyzucia z Xięſtwa Kurlandyi Fryderyka, (*b*) przywodzi Prawa powſzechnego Feudalnego uſtawy, ale nie Niemieckiego Państwa ſzczególnie rozporządzenia, którym Xiążę Kurlandyi, nie będąc częścią Rzeſzy, podlegać nie powinien. Dawſzy odpowiedź na te zapytanie, widziemy nagany, pociſki, iż Autor obiaśnienia wnoſi; iż ieżeli inne Prowincye, ſkładaiące Króleſtwo Polſkie i W. X. Litt: więc i Kurlandya ſłuchać powinna; i ieżeli inni Xiążęta *Regni*, nie maią Prawa wyſyłania Poſłow, Xiążę Kurlandzki, pomimo tytułu *Superioris Domini*, używać tego nie może, a znalazłſzy pełno omyłek, mowi że Polſka ma ſwoie Prawa, Kurlandya rządzi ſię ſwemi Prawami, ma formę rządu oſobliwą, którey Król ani Rzeplta odmienić nie mogą. Szczególne Prawa, któremi ſię Prowincye rządzą, nieubliżaią mocy zwierzchniczey władzy, ogól-

(*b*) Cod. Dip. Dog. *T. V. p. 366.*

gólnych wydania ustaw, nie czynią różnicy istotney podlegania i posłuszeństwa: tak Francya, ma swoie Prowincye, różnym Prawem rządzące się, tąk Wielkie X. Litt: osobny ma zbior Praw, Prussy swoie niegdyś miały szczególne ustawy, a iednak nieróżnili się tak, iak Kurlandyą różnić JP. Doktor od Prowincyi Polskich usiłuie. Związek ten pierwiastkowy, iest świętym dla tworzących Stron Prawem, lecz ta sama umowa dowodzi iedność i wspólność z Polską podlegania zwierzchnikowi powinność.

Gani daley JP. Doktor, iż Dzieło przeciwko któremu pisze, wyraża, że trzeba aby Prawo legacyi, było wyraźnie przez Pakta od zwierzchniego Pana przyznane, i daley zapytuie się, gdzież iest Przywiley Cësarski, nadaiący Prawo legacyi. Zaręcza nas wprawdzie JP. Doktor, że ze związku rzeczy wypływa ten zaszczyt, i Przywiley byłby nic nie znaczącym. Mówiliśmy w początkach Dzieła tego, że tyl-

ko Naywyżſzey Władzy należy Prawo Poſelſtwa, dowody te, niechcemy powtarzać, i do onych odſyłamy. A ieżeli ſzczególne od ogólnego prawidła było-by wyięcie, trzeba onego wyraźnego dozwolenia. Między różnemi nabycia Prawa Poſelſtwa ſpoſobami, liczą naypierwey Prawnicy Przywileie, (*c*) którym upoważniony związek Hanſeatyczny chlubił ſię tym Prawem, (*d*) lecz kiedy ani z ogólnego Prawa, ani ſzczególnego nadania, Prawo Poſelſtwa dowieść Xiążę Kurlandzki nie może, nikt nas winić nie powinie, że bezſtronnemi będąc nieprzyznaiemy, opuściwſzy kilka odpowiedzi, które albo wyżey odparte, albo ſame z ſiebie upadaią, czytamy zarzut. Nie wie Autor obiaśnienia, że Miniſtrowie Dworu pośrzedniczącego nie podpiſuią ſię, chyba w tenczas, gdy to traktaty gwarantuią, za-

---

(c) *Kulpiſsus de Legationibus ſtatuum Imperii p.* 546.

(d) Patrz Dzieło Wurmzera.

pierać niewiadomość, iż tylko gwarantuiący podpiſuią Traktaty Miniſtrowie, nie ieſt naſzym zamiarem, lecz gdzie to ieſt Prawo, gdzie nieprzerwanie ſzanowany zwyczay, kreślący takowe prawidło. Kokcey ow ſławny Piſarz, powinien był wziąść naukę od JP. Grumerta, ow tłum Piſarzow z nauki ſwey znanych, niech w nadgrodę prac ſwoich wzyſku zawſtydzenie maią. *Quæri ſolet, an moderator guarantiam præſtare teneatur, merito id negatur, & ſi Pacem ſubſcripſeſrit, niſi id in ſpecie cautum ſit,* (e) *non ergo guarantæ ſunt, qui mediatoris Officium uſcipere, & ſi pacem ſubſcripſerint, niſi id in ſpecie guarantiam quoque ſuſciperent.* (f) A ieżeli Kokcey niewiedział, ieżeli teraz tę prawdę dopiero obiawia JP. Grumert, niech uczą ſię Dwory Europeyſkie, a Akademie wſzyſtkie obiaśnienia biorą, od tak poważnego Piſarza. My

(e) *Coccei Introductio, ad Hugonem Grotium § 899. p 649.*

(f) Tamże na kar: 635. §. 854.

zaś wolemy poyść za licznemi przeciwnego prawidła zaręczycielami, a niżeli za zarzucaiącym bez dowodu niewiadomość.

Mieszaiąc daley *Superioritatem Territorialem*, *cum suprema potestate*, wnosi, iż *jus legationis* Xięciu Kurlandzkiemu służy. Lecz kto iednym rzutem oka przeyrzał *Pacta subiectionis*, komu nietayne opisy władzy Xięcia Kurlandzkiego, ten nie będzie zapewne twierdził, iż naywyższość Xięciu w Kurlandyi właściwa, a tak mylny okazany fundament, gruntuiący naywyższość, niszczy ztąd wynikaiący wniosek Prawa Poselstwa.

Mówiliśmy w początku pisma tego, miło ponawiać, iż naruszyć prerogatywy Xięcia Kurlandzkiego, znalibyśmy przestępstwem, lecz gdy niczym nie wsparte, przyznawać ich nie możemy. Ganiąc od Autora obiaśnienie, umieszczone wyrazy, iż Woiewodztwa, Ziemie, wysyłaią Posłow, którzy Prawa wyięcia od Juryzdykcyi nie maią. Ró-

żnicę zakładaiąc, dowiedziono mieć żąda, ſtoſowność Woiewodztw, Posłow z Posłami Kurlandzkiemi, gdy Woiewodztwa ſą zupełnie podległe, a Kurlandya nie zupełnie, czyż ieſzcze trzeba powtarzać, że Kurlandya ieſt częścią Narodu naſzego? czyż Zygmut Auguſt Xięcia Kurlandyi i Obywatelow tego Kraiu na ziazdy wſpólnych obrad nie wzywał (g) i Posłow wysłania nie żądał? Czyż podlegaiąc do czaſu, Xiążęcey, iako pośrzedniczey władzy, Kurlandczykowie przeſtaią mieć tę równość, i Wſpół-Obywatelſtwo z nami, które tak uroczyście zabeśpieczonym zoſtalo? (*h*)

Zbiiał Autor obiaśnienia, iakoby używaney władzy Kurlandczykow w Warſzawie z Nettenbladta wyięty dowod,

(g) Te wezwania ſą między Liſtami Zygmunta Auguſta, w Lipſku wydrukowanemi.

(*h*) Mówiliśmy w nocie, iż Kommiſſya 2727. i Traktat 1768. zabeſpieczył Polakom, i na wzaiem Kurlandczykom zdolność posiadania Urzędów i Dóbr.

i do Akt publiczney wiary cechę maiących odwołał ſię. Niepodobało ſię i to JP. Grumertowi, i za rzecz nie odzowną ſtanowi, iż oświeceni ludzie, przyznaią mniey ſtronności, ſto lat przed ferowanym Dekretem JW. Gurowſkiego piſzącemu, niżeli poświęcaiącemu ſię na uſprawiedliwienie onego.

Lecz Akta, do których Autor obiaśnienia odwoływał ſię, nie ſą prywatne, bo Sądow Laſki W. Kor: gdzie nadmieniony Lubomirſkiego Marſzałka W. Kor: Dekret, za panowania Jana III. zapadł. (i) Wolne ſą do wyięcia wypiſy, wolno czytać Protokuł, a tak tych oświeconych ludzi, których wyroku wzywał JP. Doktor, oczekuiemy zdania, czemu wierzyć należy, czy Aktom publicznym, czy iednemu partykularnemu Piſarzowi.

Niemaſz zapewne mocnieyſzego głoſu, iak nieść przed Tron dobrego i ſpra-

(i) 1683. Wtorek po S. Troycy, w Sądzie naywyżſzey Inſtancyi.

wiedliwego Króla, świętością przyſięgi zaręczone obowiązki. Co Zygmunt Auguſt uroczyſtym zaręczył ślubem, co całości ſwobod i Przywileiow Ceſarſkich zachowania przyrzekł, to Kròl uſkuteczniać, to Narod dotrzymować iak naypilniey i nayściśley powinien. Lecz pierwey badać trzeba Przywileiow iſtoty, czy nadaią lub wzmiankę czynią o Prawie Poſelſtwa. Henryka Przywiley, (*k*) Woyciechowi Biſkupowi, Wacława, Janowi Rygſkiemu, Arcy Biſkupowi, Karóla IV. rozciągnienie Praw o ſwobodach Kościelnych (*l*) i wſzelakie inne, czyż oprocz bicia monety, wolności budowy, miaſt, używania Regaliow, (*m*) upoważnienia zaborow Pogańſkich właścizn, można znaleść ślad Prawa Po-

(*k*) Cod: Dip: Dog. *T. V. p.* 170.
(*l*) Tamże *p.* 176.
(*m*) Tamża na kar. 178.
(*n*) Mówiliśmy o Regaliach. które naywyżſza władza udzielać chciała, niekiedy partykularnym, lecz te nawet Regaliów nadanie, w innym wcale ieſt rozumieniu, bo Regalia miały imie wſzyſt-

ſelſtwa, czyż w tych nadawniczych łaſk Przywileiach, widzieć zabeśpieczenie tey naywyżſzey udzielności, która tylko tworzy zdolność ſzczycenia ſię tym Prawem. A ieżeli Przywileia, nienadały tego zaſzczytu, Zygmunt Auguſt nie zaręczył go dochować, Narod nie winien go zważać, mniey więc zdaie ſię przyzwoitą rzeczą, nieść do Trónu ſkargi, iakoby o zgwałcenie Praw i ſwobod ſobie ſłużących, gdy gwałtu uczynionego, pierwey dowieść potrzeba, a dopie-

kie od Ceſarzów, i Królów, duchownym nadania, iako *du Cange Gloſſarium, mediae & infimae Latinitatis, T. V. p. 1247. i Briſſonius in Lexicone Juridico p. 1137.* świadczą. Te to Regalia Paſtorałem od świeckich władz dawane tylokrotnych zapaſów między Ceſarzami i Stolicą Apoſtolſką były przyczyną, o tych to mówi Przywiley Ceſarſki, B. ſkupowi Inflandzkiemu ſłużących. Iſtotę tych Regaliów opiſuie Walthramus Biſkup *Regalia id eſt à Regibus & Imperatoribus, ac Pontificibus Romanis data, infundiſset reditibus*, a iakże to, co z nadania tylko proſtego ſłużyło, można ſtoſować do zaſzczytu naywyżſzey udzielności iſtotnego.

ro na gwałciciela, nieść przystoi słuszne zaskarżenia.

Widzieliście zacni Kurlandczykowie, czy Polska kiedykolwiek zazdrości waszych zaszczytów dawała dowody, nie pod iednym głazem martwe zostaią cnych Polakow zwłoki, ktòrych krwią wasza krzywda, obmytą bywała. Niezastanawiał się Narod, ścisłym zwami Współbraterstwa łączyć związkiem, a Xięciu waszemu, świetnych zaszczytow udział uczynić. (*o*) Czas nawet okropnych dla Narodu ciosow, nigdy serca dobrych Królow i prawych Polakow, dla was nieosłabiał przychylności. (*p*) Pomyślność nasza, była waszą, setne przykłady są dowodem mocnym tey prawdy. Nienaruszamy wolności, nie targamy się na wasze swobody, żądamy wzaiemności w tym, abyście nas sobie,

(*o*) *Jus acgratiandi, Jus cudendæ monetæ.*
(*p*) Swiadkiem Traktat Oliwski, 1660, Dnia 3. Maiá, gdzie wyzwolenie Xiążęcia Kurlandyi Jakuba utrzymane, świadkiem 1768. i 1775. Roku ustawy.

iako obcych niezważali, by zupełnie iednego Narodu będąc wſpółbracią, niechcieli w przydaniu Xięciu waſzemu zaſzczytow, nad opiſy, i raz udziałane poſtępować układy.

Nie ieſt żadną pomocą JPanu Grumertowi uſtawa 1768. R. *Ducatui Curlandiæ & Semigaliæ perpetuo integra remanebunt Pacta Subiectionis 1561. & formula Regiminis 1617. amota omni in vum formæ Regiminis, quæ in præſens exiſtit mutatione*; bo ani *Pacta Subiectionis*, ani *formula Regiminis* Xięciu nienadaie Prawa legacyi, bo tak iedne iak drugie, dowodząc podległość zupełną Polſzcze, niſzczy powod iſtotny przyznawania *Juris Legationis.* Wſzakże ten ſam Traktat zabeśpieczył Rzeplcie *Jura fæudorum, ad Reimpublicam ſpectantium, in ejuſdem Republicæ poteſtate ac Dominio perpetuo, manere debebunt.* Równie i uſtawa 1768. względem Poſłow Monarchow, obroną niebędzie, gdyż pierwey trzeba dowieść, że Kurlandzki Xiążę ma Prawo lub nie wy-

ſyłania Poſłow, a dopiero mówić o zgwałceniu oſoby iego Poſła. A tak gdzie odpowiadaiący Autor, pilnie ſzuka dla ſiebie obrony, tam wſzędzie znayduie, przeciwne zamiarom ſwoim odpory. Kónczmy iuż to piſmo odpowiednie na tym, co powſzechnym wſzyſtkich Prawa Narodow Piſarzow ieſt odgłoſem.

Kto ma Prawo Woyny, ma Prawo pokoiu, kto ma Prawo tworzenia pokoy, ma Prawo wyſyłania Poſłow. A że ani Woyny wypowiadać lub pokoy zawierać Xiążę Kurlandzki nie ieſt mocen, przeto *Jure Legationis* ſzczycić ſię nie może.





